Cena numeru 15 groszy

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA Dzisiejszy numer zawiera 12 stron

REPUBLIKA

Rok XIII. ŁÓDŹ, WTOREK, DNIA 17 MARCA 1936 R. CENA NUMERU 15 GROSZY. № 76

UBÓJ RYTUALNY NIE BĘDZIE ZNIESIONY

lecz tylko ograniczony do potrzeb ludności żydowskiej

Min. Poniatowski wniesie dziś poprawkę do wniosku posłanki Prystorowej

Warszawa, 16 marca.

(B) Na dzisiejszem, wtorkowem posiedzeniu sejmu, na porządku obrad którego znajduje się projekt ustawy posłanki Prystorowej o zniesieniu uboju rytualnego, głos zabrać ma minister rolnictwa i reform rolnych p. Poniatowski, określając stanowisko rządu w tej sprawie. Min. Poniatowski opowiedzieć się ma w imieniu rządu za wniesieniem poprawki do projektu posłanki Prystorowej w tym duchu,

ABY UBOJU RYTUALNEGO NIE ZNOSIĆ CAŁKOWICIE, A TYLKO OGRANICZYĆ GO DO POTRZEB LUDNOŚCI ŻYDOWSKIEJ.

Dzisiejsze oświadczenie min. Poniatowskiego w sejmie budzi ogólne zainteresowanie w sferach parlamentarnych, ponieważ jest to pierwsze oświadczenie rządu w tej sprawie. Jak wiadomo bowiem, w czasie obrad na komisji sejmowej nad tą sprawą, rząd nie zajmował żadnego stanowiska.

Francja stawia sprawę na ostrzu bagnetu

i żąda stanowczo sankcyj przeciwko Niemcom.—Rozłam pomiędzy Francją i Anglją

Londyn, 16 marca.

Konferencje są w impasie. Coś się roi za kulisami, ale tajemnice dyplomatyczne nie są ujawniane w Londynie tak łatwo, jak w Genewie.

Francuzi pocieszają się, jak zwykle, dowcipem.

Oto dwie rozmowy z min. Flandinem:

— Czy pan minister skłonny jest do podpisania nowego paktu na miejsce lokarneńskiego?

— Poco? — odpowiada minister. — A zna pan ten kawał z wierzycielem? Nie zna pan, to panu opowiem: Przychodzi wierzyciel do dłużnika i prezentuje weksel. Dłużnik, zamiast płacić, wyrywa mu weksel i drze w drobne kawałki.... Wierzyciel łapie się za głowę, a dłużnik spokojnie powiada: „Niech się pan nie martwi — ja panu dam taki sam drugi weksel!"... Nie, panie, Francja takiego drugiego weksla nie przyjmie...

— Ale przecież Anglicy chcą uzyskać jakąś nową formułę pogodzenia. Gdyby to Francja uznała akt wkroczenia wojsk niemieckich do strefy zdemilitaryzowanej za akt wyłącznie symboliczny....

— No, to opowiem panu drugi kawał: Mąż zastaje żonę w sypialni z amantem. Oboje są w koszulach. Amant chce załatwić sprawę „polubownie" i powiada zdenerwowanemu mężowi: „Panie kochany, ta okupacja była tylko symboliczna"... Zrozumiał pan?...

Oto jak wygląda sytuacja:

„Le Petit Journal" charakteryzuje w krótkich tezach stanowisko czterech państw, najbardziej interesujących obecnie opinję francuską:

1. Francja: 1) **nie będzie pertraktować z Niemcami, dopóki nie ewakuują oni Nadrenji**, 2) gdyby status quo ante nie został przywrócony, Francja domagać się będzie następujących gwarancyj: a) utrzymania gwarancji brytyjskiej i włoskiej dla granicy reńskiej, b) zorganizowania bezpieczeństwa zbiorowego, 3) Flandin opuści konferencję londyńską, jeśli Francja nie otrzyma zadośćuczynienia, w następstwie

FRANCJA OPUŚCIŁABY LIGĘ NARODÓW.

2. Belgja proponuje: 1) ograniczenie sił zbrojnych niemieckich w Nadrenji i zakaz budowania tam przez niemców fortyfikacyj, 2) bezpośrednie i natychmiastowe wdrożenie rokowań z Niemcami, 3) zaniechanie w tych warunkach sankcyj.

3. Polska: 1) nie jest zainteresowana w traktacie lokarneńskim, 2) **nie widzi potrzeby zastosowania sankcyj, 3) jeśli** francusko-polski zacznie bezzwłocznie działać.

4. Anglja: 1) uważa, że

NIE MOŻE BYĆ NAWET MOWY O ZASTOSOWANIU SANKCYJ,

Francja zostanie zaatakowana, sojusz ponieważ art. 16 paktu Ligi nie ma tu zastosowania i ponieważ rezolucja z 17-go kwietnia 1935 r. jest nielegalna. 2) pragnie uzyskać jakikolwiek gest pojednawczy ze strony Rzeszy, 3) pragnie zdecydowanie skłonić Niemcy do przybycia do Londynu, ażeby zebranie to mogło stać się preludjum do powrotu Niemiec do Ligi. **4. chce opuścić platformę paktu lokarneńskiego, a wzamian za to, zawrzeć pakt lotniczy i pakt reński.**

★

Rzym, 16 marca.

(PAT) Odpowiedź kanclerza Hitlera na zaproszenie rady Ligi Narodów nie wywołała żadnej reakcji ze strony włoskich sfer oficjalnych. **Natomiast koła półurzędowe są zdania, że pierwszy warunek kanclerza Hitlera, a mianowicie żądanie równouprawnienia Niemiec — jest uzasadniony i nie powinien budzić zdziwienia.** Co się tyczy drugiego warunku, przewidującego natychmiastowe nawiązanie rokowań na podstawie propozycyj rządu niemieckiego, koła półurzędowe zajmują stanowisko, nacechowane ścisłą rezerwą, podkreślając przytem, że stanowisko Rzeszy w tej sprawie zdaje się być całkowicie sprzeczne ze stanowiskiem Francji i Belgji.

Min. Beck u króla Edwarda VIII

Audjencja odbędzie się w dniu dzisiejszym

Londyn, 16 marca.

(Pat) — **Jutro popołudniu minister Beck przyjęty będzie na prywatnej audjencji przez króla Edwarda VIII w Buckingham Palace.**

Londyn, 16 marca.

(Pat) — **Minister Beck odbył dziś przed posiedzeniem Rady Ligi, rozmowę z premjerem belgijskim van Zeelandem.**

★

Londyn, 16 marca.

(Pat) — **Jutro przed południem, minister Beck odwiedzi stałego podsekretarza stanu w Foreign Office Sir Roberta Vansittarta.**

Odpowiedź Ligi na żądania Hitlera

Rada Ligi nie może dać żadnych zapewnień, iż propozycje Niemiec będą uwzględnione

Londyn, 16 marca.

(PAT) O godz. 15-ej m. 30 rozpoczęło się prywatne posiedzenie narady Ligi Narodów, na którem po załatwieniu koniecznych formalności postanowiono kontynuować obrady na posiedzeniu tajnem.

Tajne posiedzenie rady trwało półtorej godziny i zakończyło się zaaprobowaniem rezolucji, która głosi: 1) że Niemcy zostaną poinformowane, iż **mogą uczestniczyć w obradach Ligi Narodów na tej samej stopie, co inni sygnatarjusze traktatu lokarneńskiego, to znaczy bez prawa głosowania,** 2) co się tyczy propozycyj niemieckich, to kwestje te należą do sygnatarjuszy układów lokarneńskich, a nie do rady Ligi Narodów.

Londyn, 16 marca.

(PAT) O godzinie 20 m. 25 rozpoczęło się publiczne posiedzenie rady Ligi Narodów. Na wstępie zabrał głos minister Flandin, oświadczając co następuje:

Na poprzedniem naszem posiedzeniu miałem sposobność przedstawić powody, dla których delegacja francuska i rząd francuski domagały się, by rada Ligi Narodów stwierdziła, że ze strony Niemiec nastąpiło naruszenie traktatu lokarneńskiego i art. 43 traktatu wersalskiego. W chwili obecnej nie zamierzam uzupełniać swych wywodów. W imieniu rządów francuskiego i belgijskiego (ten ostatni upoważnił mnie do przemawiania w jego imieniu) mam zaszczyt przedstawić Radzie Ligi wspólną rezolucję treści następującej:

„Rada Ligi Narodów na wniosek, złożony przez Belgję i Francję w dniu 8 marca, stwierdza, że rząd niemiecki dopuścił się naruszenia art. 43 traktatu wersalskiego, dając rozkaz wkroczenia i obsadzając siłami zbrojnemi w dniu 7 marca strefę zdemilitaryzowaną, wymienioną w art. 42 i następnych powołanego traktatu, oraz w traktacie lokarneńskim i wzywa sekretarza generalnego, w wykonaniu art. 4 par. 2 do niezwłocznego poinformowania mocarstw-sygnatarjuszy traktatu lokarneńskiego o powziętej przez radę Ligi decyzji.

Następnie przewodniczący rady Ligi Bruce oświadcza, iż nie jest za natychmiastowem przystąpieniem do zbadania rezolucji, przedstawionej w imieniu rządów francuskiego i belgijskiego ani za kontynuowaniem dyskusji, wszczętej w sobotę, natomiast proponuje odroczenie obrad, uważając, że decyzja taka jest szczególnie wskazana z uwagi na dyskusję, jaka miała miejsce dziś popołudniu na prywatnem posiedzeniu rady. Na posiedzeniu tem zajmowano się odpowiedzią rządu niemieckiego na zaproszenie, wystosowane przez sekretarza generalnego w myśl wskazówek rady Ligi w dniu 14 marca. Bruce przypomina, że zgodnie z instrukcjami rady sekretarz generalny wysłał dziś popołudniu nową depeszę do rządu niemieckiego. Depesza ta brzmi:

Mam zaszczyt zakomunikować waszej Ekscelencji tekst odpowiedzi Rady Ligi Narodów na depeszę W. E. z dnia 15 marca. Niemcy mogą wziąć udział w rozważaniu przez Radę Ligi wniosków rządów Belgji i Francji na tych samych warunkach, co inne państwa gwarantujące, których położenie według traktatu jest identyczne z położeniem Niemiec, to znaczy z pełnem prawem do udziału w dyskusji, ale bez prawa udziału w tych głosowaniach, w których, według paktu Ligi, wymagana jest jednomyślność. Co się tyczy drugiego zagadnienia, t. j. przedłożenia Lidze Narodów propozycji rządu Rzeszy Niemieckiej, Rada nie może dać zapewnień, które rząd niemiecki pragnąłby otrzymać.

Po odczytaniu tekstu tej depeszy przewodniczący obrady o godz. 19 m. 45 zamknął, wyznaczając następne posiedzenie na jutro na godz. 15 m. 30.

Powódź na Kresach

wskutek wylewu Dzisny.—Kilka miasteczek pod wodą

Głębokie, 16 marca.

(PAT) Poziom wody na rzece Dźwinie w okolicach Dzisny wynosił 16 b. m. o godz. 18-ej — 8.32 cm. ponad stan normalny. Utworzył się zator długości 3 i pół klm. koło wyspy króla Stefana Batorego (wyspa ta leży na środku Dźwiny, naprzeciw ujścia Dzisienki) w kierunku wsi Dorożkowicze. Grubość zatoru wyn. 3 m. Dojazd do domów przy ul. Połockiej i ul. Dąbrowskiego odbywa się zapomocą łódek. **Ewakuowano ludność z miejscowości Mazuryna, Poddźwinie, Atraszkowa, Łaki oraz w Dziśnie z ulic Połockiej i Dąbrowskiego.**

W akcji ratunkowej biorą udział oddziały K.O.P.-u z Podswila oraz straży ogniowej i Związku Strzeleckiego.

Dźwina w okolicy Dzisny stoi. Na noc spodziewana jest zwyżka wody około 3 cm. na godzinę. **Na dolnym odcinku krę lodową na Dźwinie skruszyły wody rzeki Dryssy.** Ruszenie lodów na Dźwinie w okolicy Dzisny możliwe jest pod naciskiem wód Dzisienki, **lecz zator na Dźwinie uniemożliwił odpływ wód Dzisienki, która znalazła ujście na północnej stronie wyspy Batorego, zalewając wspomniane już miejscowości.**

Wystawa urn z kopca Marszałka

otwarta zostanie w Krakowie

Kraków, 16 marca.

(PAT) W dniu 19 marca r. b. o godzinie 12-ej w południe w budynku Wieży Ratuszowej w Rynku Głównym w Krakowie nastąpi uroczyste **otwarcie wystawy urn z kopca Marszałka Piłsudskiego na Sowińcu, urządzonej staraniem wydziału wykonawczego komitetu budowy kopca Józefa Piłsudskiego.**

Dotychczas złożono na budującym się kopcu ponad 2300 urn, puszek i woreczków, zawierających ziemię z różnych miejscowości Polski, oraz ze wszystkich części świata.

Wystawa obejmie przedewszystkiem urny najbardziej wartościowe pod względem historycznym i artystycznym. Urny te oddane zostaną potem do muzeum kopca. Natomiast puszki i woreczki, nie mieszczące się na wystawie, w odpowiednim czasie będą zakopane w kopcu.

Na wystawie znajdzie również pomieszczenie szereg dokumentów, stwierdzających akt złożenia ziemi na kopcu.

W miarę napływu dalszych urn, wystawę wzbogacać będą nowe eksponaty. Specjalna dekoracja wnętrza, zaprojektowana przez inż. arch. Wierzchowskiego, oraz zastosowanie odpowiednich efektów świetlnych podkreślą ciekawą różnorodność stylów, artystyczne wykonanie urn jak również ich charakter regionalny.

Katastrofa samolotu pasażerskiego w Karyntji

Wiedeń, 16 marca.

(PAT) Wskutek silnej burzy śnieżnej spadł w górach Karyntji samolot, podążający z Wiednia do Rzymu. Jeden z podróżnych, obywatel włoski, jest raniony. Ponieważ radjo samolotu nie było uszkodzone, udało się zawiadomić lotnisko w Kleagenfurcie (Celowcu), skąd wysłano ekspedycję ratunkową.

Robotnicy polscy jadą na Łotwę

Brasław, 16 marca.

(PAT) W dniu 14 b. m. odjechał pierwszy transport robotników rolnych do Łotwy. Transport składał się z 640 osób, w tem 459 kobiet i 181 mężczyzn.

Następne transporty odejdą z Brasławia w dniu 22 i 25 marca.

Trzęsienie ziemi w Wirtembergji

Stutgart, 16 marca.

(Pat) — **Dziś zrana w Wirtembergji, odczuto dość silne wstrząsy podziemne. Mieszkańcy wielu miejscowości opuścili swe siedziby.**

Pięciu turystów poniosło śmierć

Bukareszt, 16 marca.

(PAT) W pobliżu Sinaju lawina zaskoczyła 9 turystów. 4 zdołano uratować.

Zwłoki 5-u pozostałych wydobyto po kilkugodzinnych poszukiwaniach.

Wskrzeszenie zmarłego

przy pomocy sztucznego serca

Moskwa, 16 marca.

Z Tyflisu donoszą o trzecim już z kolei wypadku wsrzeszenia w Rosji sowieckiej zmarłego człowieka. **Tym razem udało się powołać do życia robotnika** elektrowni w Tyflisie. Podczas naprawy przewodów wysokiego napięcia robotnik został śmiertelnie porażony prądem. **Przywołany lekarz stwierdził jego śmierć, serce bowiem już nie biło.**

Robotnika przewieziono do szpitala, gdzie kilku innych lekarzy ustaliło z całą pewnością, że robotnik jest już nieżywy. **Wówczas zajął się nim jeden z uczniów moskiewskiego uczonego Smirnowa. Zarządził on bezpośrednią elektryzację serca, a jednocześnie przy pomocy sztucznego serca pobudził obieg krwi. Po upływie 15 minut krew zaczęła prawie normalnie krążyć.** Po pół godzinie chory otworzył oczy, Sztuczne serce, oczywiście usunięto.

Zdaniem lekarzy operacja udała się doskonale i zmartwychwstały robotnik czuje się dobrze. Gdy pytano go o wrażenia podczas śmierci i wskrzeszenia robotnik odparł, że nic nie wie, co się z nim przez cały czas działo.

Radjoamator pogrążył miasta w ciemnościach

Antena, zawieszona nad stacją elektryczną, spowodowała wyłączenie prądu

Bielsko, 16 marca.

W całej okolicy Cieszyna, Ustronia i Wisły zgasło nagle światło elektryczne. Prąd był przerwany prawie do południa od godziny 3-ej rano.

W poszukiwaniu przyczyny defektu prac. Elektrowni dokonali ciekaw. odkrycia. W Ustroniu ponad stacją transformatorową, do której jest doprowadzony prąd o napięciu 15.000 wolt, **przeciągnął jakiś radjoamator antenę odbiorczą, ukrywając ją pomiędzy drzewami.** Antenę przywiązano z obu stron stacji do drzewa. — Owej nocy silny wiatr zerwał antenę i zrzucił ją na przewody, powodując zwarcie i uziemienie, a temsamem automatyczne wyłączenie sieci okręgowej.

Podobny wypadek zdarzył się przed kilku laty w Bielsku i pociągnął za sobą dwie ofiary życia ludzkiego. Z powyższego wynika, że zawieszenie anteny nad przewodami jest bardzo niebezpieczne i może spowodować nieszczęście.

Polacy w Niemczech nie biorą udziału w wyborach

Berlin, 16 marca.

Związek Polaków w Niemczech uznał że udział w wyborach dnia 29 b. m. grupy narodowej polskiej jest bezcelowy.

Decyzja ta nastąpiła naskutek wyjaśnienia ministerstwa spraw wewnętrznych Rzeszy, „że nie może być mowy, aby przy nadchodzących wyborach, mogła być postawiona jakakolwiek inna kandydatura, niż te, jakie figurują na liście jedynej legalnej w Niemczech partji narodowo-socjalistycznej".

Organizacje komunistyczne w Rumunji zostaną rozwiązane

Bukareszt, 16 marca.

(PAT) Naskutek wypadków zaszłych w dniach ostatnich i rewelacyj poczynionych w izbie deputowanych przez posła narodowo-chrześcijańskiego Gogę, na temat działalności **organizacyj komunistycznych i lig antyfaszystowskich, rząd postanowił organizacje te rozwiązać.** Ogłoszenie tego rozporządzenia, którego wykonanie z racji istniejącego stanu wojennego powierzone zostanie władzom wojskowym, nastąpi za parę dni.

Pogrzeb admirała Beatty

Londyn, 16 marca.

(PAT) Pogrzeb admirała Beatty odbył się dziś w katedrze ś. Pawła. Admirał został pochowany koło admirała Jellicoe oraz w pobliżu grobowca Nelsona. Króla reprezentowali książęta Jorku i Kentu. Trumnę przykryto admiralskim sztandarem z czasów bitwy jutlandzkiej. W pogrzebie wzięli udział liczni przedstawiciele korpusu dyplomatycznego i reprezentanci zagranicznych sił zbrojnych morskich

Zdarzenia i ludzie

Wampir ateński

zbrodniarz, który mordował małe dzieci

Ateny, w marcu.

W kilka tygodni po zlikwidowaniu okropnych zbrodni, popełnionych w Niemczech przez mordercę chłopców — Seefelda, policja ateńska złapała nieludzkiego zbrodniarza, kowala Damjanosa Mavromatis, który napełniał przerażeniem serca wszystkich matek małych dzieci. Dotychczas przyznał się Mavromatis do zamordowania siedmiu małych chłopców i dziewczynek poniżej trzech lat, można jednak przyjąć liczbę jego ofiar wnajmniej w wysokości podwójnej. Przez długie miesiące jego „działalność" nie została prawie zupełnie zauważona. Tu i owdzie znikały wprawdzie dzieci, bawiące się na ulicy lub na krańcach miasta. W większości wypadków były to jednak dzieci rodzin, które z różnych przyczyn nie chciały mieć do czynienia z policją; dlatego też nie było zgłoszeń o ich zaginięciu. Wypadki mnożyły się, jedna z gazet umieściła małe ogłoszenie w tej sprawie i wreszcie małżeństwa zameldowały policji o zniknięciu dzieci. Wdrożono dochodzenie policyjne, które nie dało jednak żadnego wyniku. Przy trzecim ujawnionym wypadku zaginięcia dziecka powiadomiono o całej sprawie ministra spraw wewnętrznych. Dzieci zniknęły bez śladu.

Robotnik Uraklides, zatrudniony w fabryce betonu, wróciwszy któregoś wieczora do domu, zastał tam niezwykłe wzburzenie. Żona była nieprzytomna z przerażenia, a sąsiedzi opowiedzieli mu, że mała jego córeczka, Photinula, która wraz z innemi dziećmi bawiła się na podwórzu, nie powróciła do domu. Uraklides natychmiast udał się do policji, zaalarmował urzędników i całą dzielnicę. Powstało zamieszanie. O godz. 11 wieczorem do komisarjatu policyjnego zameldowała się pewna mała dziewczynka, która oświadczyła, że bawiła się popołudniu razem z Photinulą. Nagle zjawił się koło nich jakiś obcy mężczyzna, który dawał Photinuli cukierki i czekoladę, poczem obydwoje zniknęli w kierunku lasu.

Nareszcie znaleziono więc jakiś ślad: las. O północy 22 policjantów wyruszyło na poszukiwanie dziecka. Prowadzili ze sobą kilka psów i przeszukali cały las. Dopiero po godzinie psy zaczęły wściekle ujadać i zaciągnęły policjantów do jakiegoś drzewa. Lecz i tutaj nie było śladu dziecka. A może zwłoki nieszczęśliwej dziewczynki zostały już pogrzebane? Ziemia była zupełnie gładka — psy jednak nie przestawały szczekać, podnosząc przytem głowy do góry. Urzędnicy skierowali swoje lampki kieszonkowe ku wierzchołkowi drzewa i zobaczyli tam wstrząsający obraz: na gałęzi siedział człowiek o zwierzęcym wyglądzie. Twarz jego była całkiem zamazana krwią. Jedną ręką trzymał się drzewa, drugą zaś przyciskał do siebie ciało małej dziewczynki, również pokrytej krwią. Photinula została więc odnaleziona.

Sprawca jednak siedział na drzewie. Na wszelkie wezwania policjantów, by się poddał, odpowiadał najordynarniejszemi słowami. Wreszcie jeden z urzędników wdrapał się na drzewo i za nogę ściągnął sprawcę na ziemię, podczas gdy inny z dołu trzymał skierowany na zbrodniarza rewolwer. Ciało dziewczynki wypadło z ramion potwora i zostało pochwycone przez jednego z policjantów.

Dziecko żyło jeszcze, miało jednak pogryzioną szyję, poszarpane ramiona i zanim przyniesiono je do lekarza, — zmarło. Sprawca bronił się, rzucał się na policjantów jak dzikie zwierzę, został jednak wreszcie pokonany zapomocą psów. Zaprowadzono go do komisarjatu, lecz wiadomość, że przyłapano zbrodniarza, rozniosła się już wcześniej po całej okolicy. Ze wszystkich stron zbiegali się ludzie i policjanci z bronią w ręku musieli ich odganiać.

Wkrótce udało się ustalić tożsamość zbrodniarza: był to kowal Damjanos Mavromatis, który już w roku 1932 został zaaresztowany za bestjalskie zabójstwo swego własnego bratanka. Okazało się jednak, że jest on chory umysłowo i oddano go do domu obłąkanych. W roku 1934 wypuszczono go stamtąd jako „wyleczonego i nieszkodliwego". Tego samego dnia, jak sam się przyznaje, zwabił on kawałkiem czekolady małą dziewczynkę do lasu i zabił ją.

Szczegóły jego okropnych czynów, które powtarzały się potem w odstępach miesięcy, a nawet tygodni, są fantastyczne; wystarczy nadmienić, że Damjanos Mavromatis wypijał wprzód krew swoich ofiar, poczem je dosłownie pożerał — tak że pozostawało tylko kilka kości, które zagrzebywał w ziemię, i odzież, którą potwór palił.

Mavromatis raczej robi wrażenie zwierzęcia, niż człowieka. Ma on bardzo wystające kości policzkowe, głęboko obsadzone skośne oczy, olbrzymią dolną szczękę i bardzo marne owłosienie. Lekarze stwierdzili, że zwierzę — Damjanos Mavromatis — nie jest odpowiedzialne za swoje czyny. Sąd będzie musiał przyłączyć się do tego poglądu, w każdym razie zaś będzie dbał o to, żeby potwór nigdy już nie znalazł się na wolności.

Kanclerz Austrji i premjer Węgier jadą do Rzymu

celem odbycia narady z Mussolinim

Rzym, 16 marca.

(PAT) Agencja Stefani donosi: „Dnia 20 b. m. przybędą do Rzymu **kanclerz austrjacki Schuschnigg i premjer węgierski Gömbös dla odbycia rozmowy z Mussolinim. Konferencja ta umocni pakty rzymskie,** z któremi treść jej będzie bezpośrednio związana. Konferencja ta jest zupełnie niezależna od wydarzeń w Londynie, Berlinie, a jeżeli odbywa się w chwili tak doniosłej dla położenia międzynarodowego, to jest to jedynie zwykły przypadek".

Rzym, 16 marca.

(PAT) Narady austrjacko-włosko-węgierskie, które miały się odbyć w Rzymie, w czasie od 18 do 20 marca, opóźnione będą o 3 dni. Delegacje austrjacka i węgierska przybędą do Rzymu 20 marca.

Wojna nie może być jedynym środkiem polityki

Organ Watykanu wzywa do przywrócenia zaufania

Rzym, 16 marca.

(Pat) — „Osservatore Romano" omawia obecną sytuację międzynarodową po wypowiedzeniu Locarna przez kanclerza Rzeszy. Po stwierdzeniu, że państwa lokarneńskie uznały pogwałcenie Locarna przez Rzeszę, gazeta pisze: najważniejszą sprawą w chwili obecnej jest przywrócenie w stosunkach międzynarodowych zaufania, bez którego najlepsze układy i trybunały okazać się mogą zawodne. **Należy usunąć przeświadczenie, że wobec kruchości traktatów, jedynym środkiem polityki jest wojna, do której należy przygotowywać się jako do nieuniknionej konieczności.** Przywrócenie zaufania jest tembardziej konieczne, że Europa, a nawet świat cały, stoją w obliczu szerzenia się doktryny komunistycznej, która naskutek materjalistycznego pojmowania życia przy upadku zasad moralnych i łamaniu zobowiązań solidarności, opartych na zaufaniu, może zyskać zwolenników.

Adwokat zabił dwie osoby w sądzie,

a następnie popełnił samobójstwo

Sztokholm, 16 marca.

(PAT) W miejscowości Nykoeping, położonej w pobliżu Sztokholmu, doszło w miejscowym sądzie do krwawego zajścia. **Jeden z adwokatów, któremu odmówiono prawa występowania w sądzie, wtargnął na salę sądową i dał z trzymanych w obu rękach rewolwerów 12 strzałów w kierunku członków trybunału.**

Prokurator i przesłuchiwany jako świadek robotnik, zostali zabici na miejscu, kilku członków trybunału odniosło rany. Adwokat po oddaniu strzałów popełnił samobójstwo.

Start balonu „Polonia" do stratosfery

ma nastąpić w dniu dzisiejszym

Warszawa, 16 marca.

Jutro, najdalej pojutrze, odbędzie się start balonu wolnego „Polonia", pojemności 2200 m. do lotu naukowego do stratosfery. Balon ten wystartuje z Jabłonny i będzie pilotowany przez kpt. Burzyńskiego. Jako pasażer poleci asystent Uniwersytetu, znany fizyk, dr. Narkiewicz-Jodko.

Lot odbywać się będzie w koszu otwartym, pasażerowie zaś zaopatrzeni będą w maski tlenowe. Prawdopodobnie balon nie wzleci powyżej 12.000 m., ponieważ wysokość ta jest wystarczająca dla tych badań naukowych, jakie mają być przeprowadzone. Będzie to kolejno drugi polski lot do granic stratosfery. Poprzednio osiągnięto wysokość około 10.000 metrów.

Hitler ciągle mówi o pokoju,

ale wojsk z Nadrenji wycofać nie chce

Berlin, 16 marca.

(PAT) Kanclerz Hitler wygłosił dziś we Frankfurcie n/Menem mowę polityczną, którą cechowała wielka namiętność.

Szczególnie namiętny charakter miały tym razem ataki i polemiki, skierowane przeciw czynnikom zagranicznym, oskarżającym kanclerza o złamanie postanowień paktu lokarneńskiego.

Naród niemiecki — mówił kanclerz, gorąco życzy sobie, aby mógł korzystać z pokoju i owoców swej pracy. Nie ścierpi on jednak, aby ktoś z zewnątrz rościł sobie pretensje do decydowania o życiu wewnętrznem Niemiec oraz narzucał mu swą wolę. Narody trwają dłużej, niż kiepskie traktaty, a życie ich przekracza ramy nierozumnych zarządzeń i wymuszeń.

Z niezwykłą pasją kanclerz zwrócił się do zebranych ze słowami: „Czy godzi się stawiać 68-miljonowy naród poza nawias społeczności prawnej wszystkich innych narodów? Chcemy współpracować ze światem na podstawie szczerego porozumienia i pragniemy puścić w niepamięć całą przeszłość. Byłbym w każdej chwili gotów zawrzeć z rządem francuskim umowę. Zwracam się do obu narodów: **Ty, narodzie niemiecki, czy życzysz sobie, aby topór wojenny został ostatecznie w stosunkach między Niemcami a Francją pogrzebany i aby zapanował pokój? (tłum gorąco aklamuje słowa kanclerza). Tak samo należałoby zapytać naród francuski, a przekonany jestem, iż i on pragnie gorąco pokoju. Niemcy z nikim nie zawarły sojuszu wojskowego — ciągnął kanclerz — nie przywiązują one żadnego znaczenia do sojuszów wojskowych, gdyż sojusze te obarczają tylko ludzkość, nie dając się ogarnąć zobowiązaniami.** Nie możemy przeszkodzić Francji, aby zawierała tego rodzaju sojusze, dodał Hitler, ale jeżeli idzie ona tą drogą, to my gorąco ubolewamy nad tem.

Francja jednak anuluje temsamem pakt lokarneński, a Niemcy znowu podnoszą swoje słuszne roszczenia do odzyskania suwerenności na obszarach własnego kraju. **Niemcy nigdy nie odstąpią od tego.** Kanclerz zapewnił, że postąpił tak, jak musiał postąpić jako człowiek honoru. Gdyby nie uczynił tego, nie mógłby dziś stanąć przed narodem niemieckim. **Wkońcu Hitler z naciskiem podkreślił znaczenie swej propozycji o 25-letnich paktach nieagresji, wzywając zebranych do opowiedzenia się w dniu 29 marca jednomyślnie za jego polityką.**

Odezwa Hitlera do armji

Pierwsza rocznica przywrócenia powszechnego obowiązku służby wojskowej w Niemczech

Berlin, 16 marca.

(PAT) We wszystkich garnizonach niemieckich obchodzono dziś pierwszą rocznicę przywrócenia powszechnego obowiązku służby wojskowej. Wszystkie budynki udekorowano flagami wojennemi. W garnizonach odegrano dziś zrana uroczystą pobudkę.

Konclerz Hitler wydał następującą odezwę do wojska:

„W dzisiejszą pierwszą rocznicę odrodzenia niemieckiej siły zbrojnej nadaję armji nowe chorągwie pułkowe. Pełnemu chwały rozwojowi dawnej armji położyły kres wydarzenia 1918 r. Bojowy, na przestrzeni stuleci wypróbowany duch żołnierski, może być w oczach narodowej niedoli przytłumiony — ale nigdy nie może zostać zwyciężony. Nowe chorągwie niechaj będą tego symbolem".

Wznowienie wykładów

na politechnice warszawskiej

Warszawa, 16 marca.

(PAT) Dziś zostały wznowione wykłady na politechnice warszawskiej i w Wyższej Szkole Handlowej. Jutro rozpoczynają się wykłady w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego.

Na uniwersytecie warszawskim wykłady nie rozpoczęły się spowodu przypadającej od dnia 20 b. m. przerwy trymestralnej.

Wielki proces polityczny w Wiedniu

30 socjalistów na ławie oskarżonych pod zarzutem przygotowania zamachu stanu

Wiedeń, 16 marca.

(Pat) — W dniu dzisiejszym rozpoczyna się w Wiedniu największy w czasach powojennych **proces o zdradę stanu.** Na ławie oskarżonych zasiada 30 socjalistów, którzy usiłowali wznowić działalność rozwiązanych organizacyj partyjnych oraz przygotowali jak twierdzi **akt oskarżenia, zamach stanu, mający na celu obalenie obecnego rządu i wprowadzenie dyktatury proletarjatu. Głównymi oskarżonymi są: b. redaktor wiedeńskiej „Arbeitzeitung", Karol Hans Sailer i działaczka socjalistyczna Marja Embart.** Pozostali oskarżeni rekrutują się z pomiędzy adwokatów, literatów, b. sekretarzy partyjnych, studentów i robotników. Wielu uczestników spisku zbiegło zagranicę.

Robotnicy polscy we Francji

korzystać będą z ubezpieczeń społecznych

Paryż, 16 marca.

(PAT) Rozmowy, prowadzone przez radcę do spraw emigracyjnych przy ambasadzie R. P. w Paryżu p. Karę oraz delegata ministerstwa opieki społecznej radcę dr. Fischlowitza z zainteresowanemi ministerstwami francuskiemi oraz instytucjami ubezpieczeń społecznych **w sprawie zastosowania do robotników polskich we Francji całokształtu postanowień ustawodawstwa francuskiego z zakresu ubezpieczeń społecznych,** zostały zakończone.

W wyniku tych rozmów radca dr. Fischlowitz oraz p. Bernart, generalny dyrektor ubezpieczeń społecznych we francuskiem ministerstwie pracy, podpisali 14 b. m. protokuł międzyresortowy, którego zawarcie umożliwia wykonanie w całej rozciągłości polsko-francuskiej konwencji o ubezpieczeniu emerytalnem górników.

Wyścig zbrojeń

Prasa zagraniczna w alarmujących artykułach opisuje coraz groźniejsze dla pokoju przerosty zbrojeń. Olbrzymi wzrost zatrudnienia w przemyśle wojennym, praca na dwie, a nawet w niektórych fabrykach na trzy zmiany i rosnące wciąż pozycje w budżetach na wydatki wojenne, przekonują największego nawet optymistę, wierzącego w trwałość pokoju, o tem, jak złudne i nierealne są jego poglądy. Naogół wszelkie opisy i wiadomości obejmują sytuację w przemyśle dostarczającym swe wyroby wojsku, jak samoloty, broń, czołgi i t. p. mało natomiast wiadomości przenika do prasy o przemyśle chemicznym. **Przemysł ten ma niezmiernie doniosłe znaczenie dla wojska.** Coprawda wszystkie państwa położyły swe podpisy pod zapewnieniem, że na przyszłość zarówno gazy jak i inne rodzaje broni chemicznej nie będą używane w działaniach wojennych. Jednak w dzisiejszych czasach, jak niejednokrotnie można było stwierdzić, **wartość wszelkich układów jest bardzo problematyczna.**

Wytwórczość przemysłu chemicznego w stosunku do lat najlepszej konjunktury, wzrosła bardzo poważnie, przy zmniejszonej jednocześnie zdolności nabywczej przeciętnego obywatela. Jasne więc, że **gorączkowa praca zakładów chemicznych** nastawiona jest przedewszystkiem na zamówienia państwowe, a ściślej biorąc wojskowe. Do niedawna jeszcze przemysł chemiczny we Włoszech np. był dosłownie w powijakach i kraj ten niemal całkowicie był uzależniony od zagranicy. Dziś obraz ten gruntownie się zmienił, Włochy stały się samowystarczalne dzięki nowopowstałemu, szeroko rozbudowanemu przemysłowi chemicznemu. Jeszcze jaskrawiej ten fakt występuje w Japonji. Udział kapitałów w japońskim przemyśle chemicznym wynosił w roku 1930 → 17.6 miljn. yen, a już w 1933 r. wzrósł do 171.3 miljn. yen. Obecna wartość zainwestowanego kapitału jest jeszcze większa.

Jednym z najważniejszych produktów, mających bardzo szerokie zastosowanie jest chlor. Na pierwszem miejscu wśród światowej produkcji chloru stoją Stany Zjednoczone. Posiadają one 72 zakłady wytwarzające chlor w ilości 305.000 ton rocznie. **Drugie miejsce zajmują Niemcy, 28 zakładów z roczną produkcją 56.600 tonn.** W dalszej kolejności następuje Anglja — 10 zakładów i 55.000 tonn, Japonja 15 fabryk, wytwórczość 25.000 tonn. Produkcja chloru opiera się przeważnie na elektrolitycznej metodzie otrzymywania gazu z chlorku sodu.

Drugim podstawowym surowcem jest siarka. I tu znowu Stanom Zjednoczonym przypada pierwszeństwo, gdyż na 2.03 miljonów tonn rocznie wydobytej siarki, przypada na U. S. A. 1.44 miljonów tonn, a więc około 80 proc. ogólnej produkcji. Drugie miejsce przypada Włochom, a trzecie Japonji. W roku 1932 wydobyto w Stanach Zjednoczonych ogółem 860 tys. tonn siarki, w 1934 roku — 1.415 tys. tonn, a w 1935 roku około 1.44 tys. tonn. **Obok chloru w produkcji gazów bojowych podstawowym produktem jest arszenik.** Niemal wszystkie najstraszniejsze gazy, znane z czasów Wielkiej Wojny, zawierały w sobie związki arsenu. W tej produkcji na czoło **wysuwa się Francja przed Niemcami,** Szwecją i Rosją. W produkcji związków cyanowych, azotowych i innych, wszędzie uderza olbrzymi wzrost wytwórczości, wskazujący na doniosły fakt, że **wojna gazowa jest w dalszym ciągu najaktualniejszem zagadnieniem.**

St. P.

Czy Roosevelt będzie kandydować?

Nowy Jork, 16 marca.

Wobec ostrej kampanji, jaką prowadzą przeciw Rooseveltowi republikanie, nazywając jego politykę gospodarczą „amerykańskim komunizmem", nie zamierza on stawiać swej kandydatury przy nadchodzących wyborach prezydenckich.

NOWE ZBROJENIA JAPONJI

Wzmocnienie załóg japońskich w Chinach i Mandżurji.—Całkowita reorganizacja armji

Tokio, 16 marca.

(PAT) Źródła oficjalne donoszą, że program nowego rządu przewiduje poważne **wzmocnienie całego systemu obrony narodowej.** Program dozbrojenia ma być omawiany w maju. Koła wojskowe domagają się przedewszystkiem gruntownej **modernizacji materjału wojennego oraz poważnego wzmocnienia wosk japońskich w Chinach Północnych i Mandżurji.** Domagają się również utworzenia ministerstwa lotnictwa, które zjednoczyłoby kierownictwo powietrznych sił zbrojnych, armji i marynarki. Pozatem koła te żądają zakrojonego na szeroką skalę rozwoju obrony przeciwlotniczej, oraz kontroli nad przemysłem, mającym związek z obroną narodową.

Tokio, 16 marca.

(PAT) Agencja Domei donosi: Doroczną naradę dowódców dywizji zwołano na 7 kwietnia. Na naradzie tej minister wojny Terauczi wysunie program zjednoczenia armji i

WZMOCNIENIA DYSCYPLINY WOJSKOWEJ,

co staje się nieodzownem wobec niedawnych wydarzeń. W konferencji wezmą udział naczelni dowódcy garnizonów japońskich w Chinach Północnych, na Formozie i w Korei, minister wojny szef sztabu generalnego, generalny inspektor szkół wojskowych i dowódcy wszystkich dywizyj.

Tokio, 16 marca.

(PAT) Agencja Domei donosi: Wezwane przez główne dowództwo z powodu stanu wojennego do Tokio wojska z Kobe i Sakura odwołano ze stolicy.

Tokio, 16 marca.

(PAT) Premjer i minister spraw zagranicznych Hirota konferował dziś z posłem sjamskim Raksza i z ambasadorem brytyjskim Clive'm.

Gen. Graziani podejmuie ofensywę

Rząd abisyński zaprzecza wieściom o wielkiem zwycięstwie wojsk włoskich na froncie północnym

Warszawa, 16 marca.

P. A. T. podaje następujący komunikat o położeniu na frontach Abisynji w dniu 16 marca:

Na froncie północnym, według komunikatu marszałka Badoglio, nie zaszło nic godnego uwagi.

Źródła angielskie donoszą, że **lewe skrzydło armji włoskiej na froncie północnym posuwa się naprzód w kierunku Kworam.** Zapowiedzią dalszej ofenzywy włoskiej w tym kierunku jest wytężona akcja lotników: dziś zrana 7 samolotów **włoskich bombardowało Kworam.**

Rząd abisyński dziś, po 10-dniowej przerwie, jak donoszą korespondenci angielscy, francuscy i niemieccy, z Addis-Abeby, ogłosił dłuższy komunikat o położeniu na froncie północnym. W komunikacie tym, noszącym numer 171, **rząd abisyński twierdzi, iż relacje włoskie o sukcesach na froncie północnym są silnie przesadzone.** Armja Male-Sefari, który objął dowództwo po Rasie Mulugeta, ze względów strategicznych, otrzymała rozkaz **cofnięcia się ze strefy pod Makalle i atakowania jedynie straży czołowych przeciwnika, aby w ten sposób zasłaniać swe ruchy.**

Wojska włoskię pod Antalo i Szelikot, otrzymały znaczne posiłki i wówczas rozwinęła się tam

WIELKA BITWA.

Włosi usiłowali osaczyć abisyńczyków, ale to im się nie udało. Wojska włoskie szczególniej oddziały strzelców alpejskich, poniosły duże straty. Po tym odwrocie z pod Makalle, wojska Male-Sefariego otrzymały znaczne posiłki z prowincji Uollo-Galla i na prawem skrzydle przeszły do kontrataku, **przy którym udało im się docierać do okolic Makalle.** Obecnie wojska te znajdują się na północo-zachód od Amba-Aladzi. — Wojska abisyńskie w prowincjach Tigre i Bege-Meder są nienaruszone.

Zajmują one w dalszym ciągu prowincję Tigre i dolinę rzeki Takazze. Również armje w Semjenie i Godzamie, są najzupełniej zdolne do dalszych walk, prowadzą one w dalszym ciągu operacje sięgające okolic Aksum. **Nieprawdziwe są pogłoski o tem, jakoby Ras Kassa miał wejść w jakieś układy z Włochami.**

Niema mowy również o zajęciu Sokotą przez włochów. Armje Rasa Kassa i Rasa Seyuma, gotowe są do dalszych walk. **Już w 1896 r. włosi zajęli Amba-Aladzi, a pomimo to przegrali wojnę.** — Tembien zachodni jest dotychczas w rękach wojsk abisyńskich. Włosi — głosi dalej komunikat abisyński — posunęli się zbyt raptownie naprzód i wskutek tego, połączenia z tyłami są zagrożone przez abisyńczyków, a **oddziały włoskie wysunięte bardziej naprzód, otrzymują stałe zaopatrzenie jedynie z pomocą samolotów.**

Z frontu południowego urzędowe źródła włoskie nie podają żadnych wiadomości. Havas podał z Rzymu niepotwierdzoną znikąd pogłoskę, o rzekomem zajęciu przez Gen. Graziani'ego Dżidżigi. Z Addis-Abeby donoszą o wzmożonej aksji wojsk włoskich na froncie południowym, a mianowicie o operacjach lotniczych w kierunku Sassabaneh. Wszystko razem, jak się zdaje, zapowiada nową ofenzywę gen. Graziani'ego.

Chartum, 16 marca.

(Pat) — **Finansista angielski Rickett opuścił Chartum, udając się włoskim samolotem do Asmary.**

B. mąż Poli Negri—ks. Mdivani

zginął tragiczną śmiercią

Nowy Jork, 16 marca.

Z Pache Beach, słynnego kąpieliska miljonerów amerykańskich na Florydzie, nadeszła wiadomość o tragicznym wypadku, jakiemu uległ ks. Sergjusz Mdivani, były mąż Poli Negri, słynny ostatnio w Ameryce jako doskonały automobilista i wybitny gracz w polo.

Zamiłowanie do tego ostatniego sportu stało się też przyczyną śmierci ks. Mdivaniego. Podczas gry w polo zaskoczyła go wczoraj gwałtowna burza. Mimo sprzeciwu partnerów ks. Mdivani postanowił dokończyć partji przy ulewnym deszczu. W pewnej chwili koń pośliznął się na rozmokłym terenie i upadł wraz z jeźdźcem, a zrywając się na nogi uderzył ks. Mdivaniego kopytem w twarz, masakrując ją zupełnie.

Ciężko ranny ks. Mdivani zmarł na rękach swej, przed kilku tygodniami poślubionej małżonki, Luizy Astor van Alen.

Ks. Mdivani żonaty był uprzednio z Polą Negri, z którą rozwiódł się w roku 1931, następnie ze słynną śpiewaczką operową Mary Mac Cormick, z którą również się rozwiódł. Ostatnia jego żona była w pierwszem małżeństwie żoną brata tragicznie zmarłego arystokraty, ks. Aleksego Mdivani, który zginął w r. ub. w Hiszpanji w katastrofie samochodowej. Małżeństwo to zostało rozwiązane w 1932 roku.

Nowi adwokaci w Łodzi

Warszawa, 16 marca.

W sądzie apelacyjnym w Warszawie odbyła się uroczystość złożenia ślubowania przez nowokreowanych adwokatów.

Na uroczystość stawili sie członkowie władz adwokackich, był również obecny prezes sądu apelacyjnego p. Orłowski.

Aktu ślubowania dopełnili m. in. następujący łodzianie pp.: Samuel Epsztejn, Leser Hirsch, Karol Kowalewski, Zygmunt Müller, Szymon Szajewicz i Dawid Szerman.

NAJNOWSZY FILM RENE CLAIRE'a. PREMJERA — DZIŚ W KINIE „EUROPA".

Dawno oczekiwany, szczególnie przez sfery inteligencji film wielkiego reformatora sztuki filmowej, awangardzisty Rene Claira p. t. „Ostatni miljarder" ukaże się dziś w kinie „Europa".

Wszędzie, gdzie tylko film ten się pojawił, budził olbrzymie zainteresowanie, a prasa witała „Ostatniego miljardera" szczegółowemi i analitycznemi artykułami. Zawrzała namiętna dyskusja na temat, czy Rene Claire, który jest równocześnie i autorem scenarjusza i reżyserem — nie przejaskrawił satyry?

Pamiętamy filmy Rene Claira: „Pod dachami Paryża", „Niech żyje wolność", „Milion", w których Claire pokazał swój lwi pazur, porywając śmiałością koncepcji. Dopatrywano się wówczas w pracach jego wzorów rosyjskich.

Koncepcja ta potwierdziła się obecnie w całej pełni. Film „Ostatni miljarder", odznaczony na międzynarodowym festivalu filmowym w Moskwie złotym medalem, stanowi szczytowy punkt w karjerze artystycznej Rene Claira.

Z dziejów Łodzi

Dnia 17-go marca 1919 roku nadchodzą do Łodzi pierwsze wiadomości o wspaniałych zwycięstwach Dzieci łódzkich na frontach wojennych. II Baталjon 28-go pułku walczy bohatersko na froncie ukraińskim (Chełm, Kowel, Hołoby, Sarny...), III zaś Batalion walczy na froncie południowym z Czechami.

Bohaterskie te boje kosztowały drogo. Jeden tylko 28 pułk miał 1182 zabitych, rannych i zaginionych. Zginęło śmiercią walecznych 18-tu oficerów m. inn. ś. p. kapitan Sutowski, dowódca II Baonu.



Marzec **17** Wtorek

Dziś B. Jana Sark. M.
Jutro Cyrylla B., Jer.

Wschód słońca	5.48
Zachód słońca	17.41
Wschód księżyca	3.01
Zachód księżyca	10.47
Długość dnia	11.53
Przybyło dnia	4.08

Imieniny Marszałka Józefa Piłsudskiego

OBYWATELE!

Naczelny Komitet Uczczenia Pamięci Marszałka Piłsudskiego pod przewodnictwem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej zarządził jednolite formy obchodu dorocznego święta Imienin Wodza Narodu w dniu 19 marca 1936 r.

Dzień ten, jako pierwszy od chwili zgonu Józefa Piłsudskiego dzień Jego Imienin, ma być obchodzony przez całe społeczeństwo w pełni skupienia i powagi. Dlatego też w dniu tym nie będą urządzane na terytorjum Rzeczypospolitej żadne uroczyste akademje, obchody i t. p., za wyjątkiem obchodów urządzanych dla młodzieży szkolnej.

Naczelny Komitet wzywa natomiast wszystkich obywateli do wysłuchania w skupieniu przemówienia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, które będzie wygłoszone z Zamku Królewskiego w Warszawie przed mikrofonami Polskiego Radja i nadane przez wszystkie rozgłośnie polskie dnia 18 marca r. b., godz. 19.

Przemówienie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej będzie utrwalone na aparaturze Polskiego Radja i dnia 19 marca dwukrotnie powtórzone przez wszystkie rozgłośnie, a mianowicie: w południe, zaraz po skończonem nabożeństwie z Ostrej Bramy, rozpoczynającem się o godzinie 10.00 rano i poraz drugi — wieczorem o godz. 19.45.

NACZELNY KOMITET UCZCZENIA PAMIĘCI MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO.

Dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: S. Kona i S-ki (Plac Kościelny 8), A. Charemzy (Pomorska 12) W. Wagnera i S-ki (Piotrkowska 67), J. Zajączkiewicza i S-ki (Plac Boernera, Z. Gorczyckiego (Przejazd 19), M. Epsztajna (Piotrkowska 225), Z. Szymańskiego (Przędzalniana 75).

Uruchomienie przemysłu

W ciągu dnia wczorajszego podjęło pracę około 50 tysięcy robotników. — Drobne zatargi w fabrykach

Po sobotniej konferencji w ministerstwie opieki społecznej, na której podpisany został protokuł, likwidujący strejk w przemyśle włókienniczym, onegdaj — jak wiadomo — odbyły się w Łodzi zebrania delegatów fabrycznych i wiece sprawozdawcze celem poinformowania włókniarzy o wyniku konferencji.

Wiadomość o zlikwidowaniu zatargu strejkujący od dwuch tygodni robotnicy przyjęli z zadowoleniem i podjęli uchwałę o **przerwaniu akcji strejkowej z dniem wczorajszym.**

Mimo jednak oficjalnego zlikwidowania strejku, praca nie została wczoraj podjęta przez wszystkich robotników. W szeregu zakładów przemysłowych nie zdążono przygotować maszyn. W tych zakładach całkowite uruchomienie nastąpi dzisiaj.

Pozatem nie przystąpili dzisiaj do pracy robotnicy w tych fabrykach, które nie są zrzeszone i których właściciele nie podpisali dotychczas deklaracji, że **zobowiązują się honorować umowę zbiorową.** Wstrzymali się także od pracy robotnicy z fabryk, w których nie zostały jeszcze uregulowane warunki pracy i płacy.

Gdy formalności te zostaną załatwione — **nastąpi całkowite uruchomienie przemysłu włókienniczego w Łodzi i w okręgu łódzkim.**

Ogółem w dniu wczorajszym **pracowało w Łodzi około 50.000 włókniarzy na 66.000 zatrudnionych w całym przemyśle włókienniczym łódzkim.**

Częściowo ruszyły wczoraj także fabryki na prowincji. W Ozorkowie robotnicy nie przystąpili do pracy. Tak samo unieruchomione były średnie i drobne fabryki w Pabjanicach. Do poszczególnych ośrodków przemysłowych wyjechali inspektorzy pracy, aby skłonić przemysłowców do podpisania umowy. W związku z tem odbyły się pertraktacje w Łasku z przemysłowcami zelowskimi oraz w Konstantynowie.

***

Wczoraj doszło do zatargów w poszczególnych zakładach przemysłowych.

W firmie Ejtingon przy ul. Radwańskiej wybuchł strejk okupacyjny 700 robotników, którzy domagali się **wydalenia jednego łamistrajka,** a gdy żądanie to zostało odrzucone — nie przystąpili do pracy i rozpoczęli okupację.

Pozatem wybuchł strejk **w kilkunastu przędzalniach, mieszczących się w murach Kindermana przy ul. Andrzeja Nr. 63.** Chodziło o to, że w jednej z przędzalń dokonana została **racjonalizacja pracy, polegająca na zredukowaniu obsługi przy selfaktorach. Robotnicy pozostałych przędzalń, obawiając się redukcji, zastrejkowali.**

Na konferencji w inspekcji pracy zatarg został zlikwidowany: firma zobowiązała się powiększyć obsługę i robotnicy dziś przystąpią do pracy.

Protest przeciw antysemityzmowi

Wszystkie pracownicze organizacje żydowskie ogłosiły na dziś półdniowy strajk. Wyrazy sympatji i solidarności robotników polskich

Warszawa, 16 marca.

(B) **Wszystkie pracownicze organizacje żydowskie na terenie Warszawy zapowiedziały na dzień dzisiejszy t. j. wtorek półdniowy strejk protestacyjny wszystkich pracowników żydowskich na znak porotestu przeciwko ekscesom antysemickim, a w pierwszym rzędzie przeciwko zajściom w Przytyku. Do strejku, który obejmie niektóre województwa poza Warszawą, przystąpić mają również robotnicy chrześcijańscy, należący do P.P.S.**

***

Na dzień dzisiejszy zapowiedziany został w Łodzi, podobnie jak we wszystkich miastach Polski, **półdniowy strejk protestacyjny** przeciwko akcji antysemickiej, prowadzonej przez Str. Narodowe.

Zgodnie z powziętemi uchwałami, pracę porzucą w dniu dzisiejszym robotnicy fabryczni, rzemieślnicy, pracownicy biurowi, handlowi i przemysłowi. Pozatem na znak protestu przeciwko akcji antysemickiej **zamknięte będą w dniu dzisiejszym do godz. 2-ej wszystkie szkoły żydowskie — średnie i powszechne.**

W wyniku wczorajszych zebrań w poszczególnych stowarzyszeniach i organizacjach żydowskich postanowiono **wezwać właścicieli sklepów żydów do zamknięcia swych przedsiębiorstw na znak protestu.**

Do akcji przyłączy się także personel gminy żydowskiej w Łodzi. Dyżurować będzie tylko kilku pracowników w wydziale podatkowym gminy, oraz w wydziale pogrzebowym.

***

Wczoraj odbyło się wiele zebrań delegatów fabrycznych, na których poza sprawą likwidacji strejku w przemyśle włókienniczym, omówiona była również sprawa dzisiejszego strejku protestacyjnego robotników żydowskich.

Po wysłuchaniu referatów robotnicy polscy jednomyślnie uchwalili **przyłączyć się do akcji strejkowej robotników żydowskich.**

Na zebraniach wczorajszych uchwalone zostały także odpowiednie rezolucje. **W rezolucjach tych robotnicy polscy przesyłają wyrazy sympatji i solidarności robotnikom żydowskim, którzy walczą przeciwko rozszerzającemu się szowinizmowi i antysemityzmowi i oznajmiają, że polska klasa robotnicza widzi w akcji antysemickiej dywersję polityczną, że robotnicy polscy są zdecydowani walczyć z wszelkiemi przejawami antysemityzmu.**

Na zebraniu delegatów fabrycznych w lokalu przy ul. Podleśnej 26 uchwalono rezolucję, w której zebrani delegaci potępiają agitację pogromową i wzywają całą klasę robotniczą do przeciwstawienia się tej akcji endeckiej.

***

Na odbytem wczoraj zebraniu postanowił przyłączyć się do uchwały krajowej rady związków zawodowych również Zw. Zaw. Pracowników handlowych i biurowych.

Przerwany spektakl w Teatrze Miejskim

Na widowni podrzucono naczynia z cuchnącym płynem. — Sprawców schwytano i oddano w ręce władz

Wczoraj Teatr Miejski był już poraz drugi w ciągu krótkiego czasu terenem awantury, zainicjowanej przez ciemne i bezkrytyczne elementy.

Do naruszenia spokoju doszło podczas przedstawienia sztuki Gorkija „Jegor Bułyczew i inni".

Już na początku drugiego aktu część publiczności poczęła odczuwać jakiś mdły fetor, roznoszący się po całej widowni. Woń ta stawała się coraz bardziej dokuczliwa, aż wreszcie około godziny 9.45 ulatniający się nad fotelami gaz stał się nieznośny. Publiczność poczęła się rozglądać i poruszać na miejscach, część zaś widzów w zupełnym spokoju poczęła kierować się ku wyjściu.

Stwierdziwszy, że na sali musi być grupa ludzi, którzy przybyli z gazem — bileterzy po zapaleniu światła wkroczyli na **widownię, by odszukać mącicieli porządku. W tym momencie dwuch** młodych ludzi wstało z foteli w jedenastym rzędzie i wybiegło ku garderobom. Jeden z nich wpadł w ręce funkcjonarjuszy policji, drugi został ujęty przez personel teatru już na ulicy.

Zatrzymani — sprawcy podrzucenia naczyń z cuchnącym płynem — zostali doprowadzeni do kancelarji teatru gdzie zostali przesłuchani.

Zapach, powstały jakby ze zmieszania karbidu z siarką, mdlący, ciężki i wywołujący silne bóle głowy, rozniósł się po całym lokalu.

Kurtyna została opuszczona przed zakończeniem drugiego aktu i sala gruntownie wywietrzona. Równocześnie personel techniczny począł poszukiwać źródła owego fetoru. Znaleziono pod krzesłami dwie kolby, używane w pracowniach chemicznych z wylanym już **prawie całkowicie b. mocno śmierdzącym płynem.**

Po dziesięciominutowej przerwie, przewietrzeniu i oczyszczeniu sali spektakl kontynuowano i skończono bez incydentów.

Zatrzymani zostali doprowadzeni do komendy policji.

***

W dniu wczorajszym rozegrały się na krańcach miasta ekscesy.

Na zdążający w godzinach porannych ulicą Brzezińską **kondukt pogrzebowy, napadła tuż koło cmentarza żydowskiego banda szumowin podmiejskich.**

Kilku uczestników orszaku pogrzebowego zostało dotkliwie poturbowanych.

Na wszczęty przez napadniętych alarm nadbiegli patrolujący w pobliżu funkcjonarjusze policji, którzy położyli kres tym objawom zdziczenia i zatrzymali 7-miu awanturników.

PEŁNA TABELA WYGRANYCH

2-go dnia ciągnienia II-ej klasy 35-ej Loterji Państwowej

W drugim dniu ciągnienia loterji padło:

10,000 zł. — 62031, 140568, 165980.

2,000 zł. — 90523, 184130.

1,000 zł. — 35424, 138332, 168960, 183848.

500 zł. — 24518, 24537, 34589, 118552 131515, 37561, 77410, 143015, 184835.

400 zł. — 392, 32848, 40841, 77030, 106450, 111888, 146266, 181527, 190775.

250 zł. — 15557, 45510, 57198, 70367, 73884, 85706, 98937, 131025, 131584, 176236, 187427.

200 zł. — 8521, 12675, 44173, 50129 60799, 71731, 75059, 76127, 83294, 88245, 96781, 109896, 114167, 120629, 125274, 128935, 131907, 135698, 136892, 138528, 144681, 151493, 152359, 156065, 155549, 141213, 167219, 181337, 187151, 190079.

Po zł. 50, z literą s zł. 150.

192 232 50 498 532 634 39s 708 31 80s 852 929s 73s 96s 1178 244 2112 86s 205 307 400 93 666 723s 3051 444 4075s 145 95s 336s 474 570 610s 700 5049s 241 366s 428 544 628 864 942 6232 539s 57 927 97 7063s 79s 373 581 685 726s 837s 95 924s 8188s 280 734s 35 66s 867s 937s 9177s 86 285s 478s 758 66 931

10082 234s 336 421s 24s 615 927 11223s 97 311 541 654 12208 36 361 645s 754s 65 968s 13046s 53s 112s 38 425s 743s 914s 14415s 47s 721s 15206 367 629s 723s 74s 843 16209s 83 307s 50s 610s 25 39 780s 827s 924 17070 437 583s 634 874s 94 995 18029 117 439 510 657 19280s 321 52s 71 773 93s

20258 70s 965 91 21273 357 440s 521s 600s 744 73s 873 22714 64 79 23068 300 805 921 68 76 24032s 370 424 665 746s 99 25057s 196 292 483s 526s 631 32s 736s 817s 26013s 167s 94 228s 86s 88s 506s 644 837 84 981 27203 61 2s 393s 494s 28024 162 258 71 87 634 801s 29056 7 61 240 301s 15 41 59s 511s 24 728s 814 84s 933s 50

30066s 201 86s 548 761s 923s 31084s 95 235s 733 59 930s 32033 48 137 89 602 705 70s 33307 421 510s 63 662 66s 34010s 57 274s 308 720s 35120 202s 319 805 79s 36074s 206 50s 4s 434 510 85s 702 89 845 37066 107s 26 55 217 27 301 451s 561 825s 38137 235 48 97 460 721 832s 912 39066 198s 754s 960.

40047s 87 246 538 41126 63s 301 22s 878s 42062 163 682 43072s 202s 18 17s 316 475 516 698 713 897 44144 404s 784 837 59 45104 432 804 958s 60 46039 115 90 274s 437s 530 82 47157 601 48093 106 332 467 49143 65s 205 457 58 673 813s 981.

50018 498s 936 51001s 36 80 s 213 578 884 52082 209s 39s 94 419 553 814 60s 73s 53095 130 6 57 490 519 64 823 924 44s 54113s 308 455 664s 55177 327s 53s 423 522s 620s 88s 706s 45s 56106s 252 357s 438 508s 91 745s 921s 57402 109 628s 42s 741 904s 58259 449s 69 626s 52s 96 59049s 390 575 941 94

60003s 49s 273 516 880 61066s 142 57 795s 903 23s 65s 67041 56 351 672s 63398 520 602s 16 758s 96 807 914 64598s 600 763 65575 824 34s 66248s 426 48s 67021s 153 289 94s 320 37 510 789 957 99 68178s 243 88 316 42s 503 97 655 749 824 69097s 482s 529s 60s 624 83

70010 65 140 206 483s 564s 98 910 71354s 864s 72048 533 620 73372 483 683 711 836s 72 74014 407 650 705 997 75243 510s 73 759 868s 912 20 70s 76029 109 499 507s 844 77046 127s 410 869 991 78141 79386 520 663 725

80317 579s 628 57s 836s 81 81270s 461 658 82228 45s 597 819 83105 264 629 805 46 84164 68 454s 950 58s 85223s 36 344s 511s 93s 706 86147 399s 433s 666s 701s 824s 965 87063 226s 461s 505 685 88020s 77s 203 57s 92s 669 96 762s 926s 89600s 90s 850s 87s

90074s 194 96 209 339s 457s 568 816 91268 501 65 678 802s 55 910 91 92509s 76s 743 55 93044 204 478s 562s 613 700 815s 94189s 250 351 552 725s 955s 95136 51 346s 709s 804s 968 73s 96122 403s 724 819s 97032 209 473 98091s 428 520 875 946 72 99014 64 187 316 478 784s.

100034s 75 165 815s 34s 101091 461s 709 72s 68s 828s 912s 33s 102049 163s 467s 969s 103068 147 84s 339 580 731 104259s 78s 382 473 513 699 842 935s 105018 24 244 65 392 845 106119 41s 58 68 436 668s 833s 918 107505 695 807 12 108089s 271 849 92 970s 109276 524 830s 51s

110158 379 854 111009 15 357s 420 519 600 837s 991 112072 334 54 501 17 672s 810 949 113111s 208 371s 89s 523 745 982 114020s 119s 56s 330 414 580 92 650 811s 946s 115297 375s 581 760 54 92 827 116152s 372 560 600s 827 35s 953 89s 117303 485 656 118051 534s 86 119276s 91 308 432s 37 43 630 756 885 930s

120017s 123 308 434s 622s 732 815s 84s 121105s 200 551s 610 846s 122146s 226 67s 438s 766s 853 123215s 20s 536 94 668 84 771s 124453 640 804s 976s 125330s 536s 73s 932 126116s 404 95 634s 984 127050 188s 206 349 502s 36s 64 603 128324s 415 718 862 929 35s 50 129051 177s 241s 431 554 651 59 736 85

130069 411s 613 875 131115 495 612 708 919 132289 337s 503s 690 976 133057s 64s 251s 367s 517 603 902s 134115s 63 279s 449 135030s 104 80 323 788 956 136178 375 554 687s 742s 60 954 137244s 447 511s 71s 652s 719 54s 837 138015s 239 526s 38 841 65s 968 139251s 434 911

140047s 73 893 141299 933 59s 142063 106 556 617s 143055 361 487 558 959 149103s 531 618 25 838 74 914 68 145061 716s 826 998s 146000s 02 195 222 319s 588 635s 772s 958 147042 251s 576 82s 722 30s 948 148276s 724 67 78 827 90s 149150 71s 302 72 415s 642 94 716 928s

150207 24 595s 733s 921s 151032s 79s 304 19 410 61 624 91 747s 49 94s 940s 55s 152058s 574s 785 849s 982s 153071s 121 35 96 415s 626s 815s 30s 44s 70s 154458 561s 651 858 963 155080s 141 274 505s 45s 834s 156051s 66s 102 91 480 771 896 903 157046 338 561s 621s 58s 772 881s 927 47s 61 76 99 158069 92 333 53s 740s 805s 159059s 326s 83 643 815s

160187s 31s 364 437s 643s 758 161173s 205 415 805 99 162927 163064 9 188 214 51 62s 79s 460 617s 758s 164126 36 246 360s 618s 722 887s 924s 92 165152 62 82s 250 85 466s 76s 826 166063 174s 228 567 167054 55 88 99 348s 420 59 790 842 958 168089 161 305s 63 439 646 824s 944s 169715

170353s 84s 494s 533 51 676 749 817 171242s 362s 589s 655 761s 172477 606s 28s 74s 845 173004s 75s 85 484 816s 50 908s 41s 174198 245 364s 533 59 733 38s 822s 952 175110 217 577 854 176245 9s2 98 307 16s 38s 51 873 900 62s 177193 414 531 64s 178000s 42 163s 209s 391 456 64s 524s 84 900 907s 79 179107 266s 489 670s 706 97s 944s

180072 80s 177s 285 310s 481s 808 181029 477 874s 183189 219s 25 453 585 695 779s 957s 184096s 146 425 48 545s 685 926s 185848 930 186166 690 187051 151 87 332 427 690 188102s 36s 306 11 411s 525 661s 745 189100s 94 310 438s 948 75s 82s

190079s 152s 462s 611 797s 191168 410 96s 517s 28s 642 714 927s 192026 57s 261 367 59 77 91s 500 82 660s 68 769 824s 193019s 165 377s 458 723s 58 836s 194081 130s 64s 520 649 713 79 854s

W drugim ciągnieniu padło:

25,000 zł. — 133122.

10,000 zł. — 58923, 59708, 90593.

5,000 zł. — 28751.

2,000 zł. — 72999, 142114, 179179.

1,000 zł. — 13501, 99593, 109479, 134505.

500 zł. — 159, 2923, 135904, 165896, 189516.

400 zł. — 44935, 64003, 89915, 92062, 128694, 129774, 144000.

250 zł. — 11690, 39457, 54209, 86070, 101467, 113661, 118330, 123823, 124083, 126870, 130271, 130382, 130504, 159705, 173413, 175669, 193424.

200 zł. — 3306, 6178, 8970, 27478, 30934, 51266, 82345, 95496, 96820, 100303 100856, 115723, 137640, 148913, 160622, 171214, 173843, 178197, 181797, 182462, 191026.

Wygrane po 50 zł., z literą s po 150 zł.

17s 140 56s 307s 483 587 698s 1122 208s 305s 3306 550 61 4282s 534s 626s 724s 849s 78 5153s 273 435 816 6030 108 259 7052 74s 510 34s 808 8059 84s 333 545 89 660s 9196 627 754s 960s

10301 462s 628 909s 11241 802 987s 12463 711 13196 343s 588 747 14450 15308s 16395s 508 825s 17254 619 19346s 477

20137s 420s 593 21142 753s 22275 322s 551 767s 23141 675s 24007 08s 119 721s 851 25021 578 759s 852 26280 676s 953 27499s 28462s 620 704 29092 471s 801 985s

30175s 246s 822 31070s 147 236 384 519 32133s 461s 518 996 33182s 730 77 34612s 35185 36161s 231s 346s 739s 37736 880s 38018 39004s 790.

40268 533 815 41109 300 444s 919 42213s 393 662 832s 82s 43490s 643 728s 65s 69 959 44243s 385 406s 712s 98 45352 592 691 810 46442s 558 67 832s 970 47020 504 48691 716s 49843.

50153s 684 51594 52528s 63s 53603 991s 54116 625 43s 839 55039 70 632s 62 56828s 57762 58203 685s 865s 59000 764s 93 862s.

60000s 176s 61058 432s 502 645 959 62021s 144 524s 606 63198s 413 561 64465 662s 935s 65726 845 66218 67317s 736s 69622 87s 850

70428 34 71414s 771 805 72014s 247s 570 762 865s 924 73817 965 74132s 253 75 403s 639 724s 817 76233s 336s 893 77324s 642 78034s 79056 615s 922s

80035s 60s 547 81298 425 619 848s 947s 82083 534s 41s 47s 83389 998s 84084 85035 111s 743 886 86155 600s 808 935s 87097s 736s 981 89015s

90727 855 91334 56s 401s 745 968s 92430s 84s 727 93248s 426s 510 721 94318 37s 742 95487s 889s 96107 274s 423s 566s 909s 29s 97552 709 98168 342s 775 99058 141s 345s 581 815.

100325 432s 101099 381 851 102037 115 324 103047s 637 104390 793 988 90s 105052s 547 741s 808 28 32 106541s 107067 75 285s 337 960 108036s 537s 59 606s 991s 109366s 994s 110363 627s 88 111091 246 584 112397 688s 92 113102 49 431s 784 850 114153s 219 693 982 115053 495 750 920s 116064s 297 743 802s 117148 414s 893 119037 215s

120141 88s 858s 122361s 123276 90s 582 667 124261 369 125078 822 126185 410s 825 923 127539 128205s 793 942 129395s 868

130217s 400 523s 131285 480s 132287 317s 408s 133949s 134181 337s 566 135295 136287 318 942 137029 166 367 805 138166 542s 80s 808s 139258

140420s 836 141089 841s 142028 218 548 143113 457s 690s 992 144111 347s 550 661s 145113 387 635 146005 178s 356s 608s 13 90 147216 443s 583 148070 899 988s

150541 151722s 843s 89s 152282s 392 601 17 22s 872 153216 975 154270s 72 406 637 768 75 813s 155254 358s 94 664s 941s 156274 661 870s 992s 158033 850 900s 159713s 30s

160526s 81s 871 979 161209s 373s 721 162003s 497 750s 890 163467 539s 976 164628 859 165635 166849s 167043 361 799s 802 168434s 736s 169323

170080 171099s 181s 253 316 630s 172431s 541s 173009 29s 475 503s 727s 174590s 175039s 45 106 406s 176706 807 79 972 81s 177977 178459 844 68s 19065

180069s 619 85s 181797 182346s 527 42 631 183532s 48 55s 633 719s 184220s 615s 186275 90s 558s 606 47 927 187366s 736 64 188492s 791s 97 849s 189127

190297s 351 915 191039s 560 994s 192564 606 193271 853 996s 194204 562s

CIĄGNIENIE 3-cie.

Po zł. 50, z literą s zł. 150.

61 398s 934 1022 420 85 666 2672 956s 3256 68s 791s 849 4313 90 899 5447 714s 896 6609 7059 256 316 718s 828 956 8010s 435 510s 692 974 75 9275 664 965

10017 135s 64s 11197 252 825 12153 72 593s 689 13226 322 600s 14537 837s 15027 202 417 50 614 16424s 690s 783s 837s 17009 35s 412s 981s 87 18934 95s 19066s 261s 849.

20116 684 976s 21169s 815 901 62s 22452 583 86s 23323s 24342s 250290 547 802 930 26276s 677 27478 28014 447 29501.

30095 159 681s 83 866s 31223 766s 854 32599s 959s 33227s 63 470 603 34440 35380 454 562s 973 36203s 775 802 37257 987 39375s.

40678 41215s 88 457 557 966 42086s 196s 237s 581 725s 933 43290 630s 44166 392 455 823s 89s 45743s 46083 106 403s 766 991s 47556 62s 48769s 49565s 97 656.

50014s 108s 338s 48s 51 468 51110 552 52284s 613 55293s 56169s 509 667 57326 561 997s 58727s 52 59303 663s 766.

60660 816 61031 414s 701 78 62527s 28s 63915s 64107 295s 340s 913s 65043 178s 92s 66551s 68821s 69007 20 218s.

70107s 288 404s 948s 90s 71793 72026 997s 73859 62 74523s.

75583 881 76328 545s 78024s 229 453 68 645s 715 848 79367s 451

80200 08 433s 777s 888s 81839s 82175 291s 348 84789 879 85209 375s 87028 275s 91 88125s 422 639s 909 67 89114s 39[illegible] 710s

90786 91178 454s 92053 93094s 259s 435s 500 911[illegible] 69s 599s 659 9[illegible]4s 95464 578 685s 786 96[illegible] 911s 97132 253s 98365s 440 504 45s 99325 70[illegible] 804 23s 931s.

100097s 180s 330s 855s 101202 86s 452s 766s 898 911s 102994s 103106s 465 589 104022 704s 105279 498s 106043 54s 189s 245s 320 518 908s 72s 107578 727 84s 96 876 108050 603 721 109311 748 950s.

110258 355 485s 646 703s 08s 111013s 115s 341 67s 598 709 946 113351s 684 743 989s 114211s 115580s 639 975 116099s 581 845 117407 867 118055 558 920s 66s 119014 626 797 891 915 28

120446 554s 843 121296 390 411 900 122209 123147s 825 957 124179s 306s 45s 472 125061s 326s 502 42 949s 74 126453s 78 791 817 127011s 920 128097s 129204s 209s 479 670s 86s 748 87 986s

130028s 657s 82s 131253 424s 822s 132179 609 851s 926 84s 133894s 983 134448s 71 135567s 136135s 97 469s 966 137743s 836 138413s 16 139253s 518s 41s 87 781

140261s 80s 537 98s 783s 911s 141971 72 142011s 011s 179 143142 37 548s 87 673s 767 73s 973 144172 594 662 791s 145024s 75 143s 146204s 38s 459 556s 147225s 338 567 148245s 457 770 75 149431 537 57 661 778s

150141s 96 151245s 398 152156 205s 41s 914s 88 153 052 149 155133 490 653 761s 15776 587s 610 158090s 684 159431s 698s.

160075 460 553s 95 732 161026 242 926 162248 529s 163042s 314s 447 502 663s 164003 169 898 165057 58s 157s 740s 998 166385 474s 167431s 59 642 936 168902s 169136 283s 769 77.

170557 961 171373 172096s 274 86s 768s 173068 716s 174300 79 543s 675s 176627 177075 561s 704 178084 143 179348s 634s.

180639 181107 402 182427 655s 878 183122s 698s 727s 34 829 184113 591s 759s 185348 529 90 776s 186620 188206s 547 862s 189043s 398 837.

190120 255 346 496s 645 191215 384 933s 192072 101 285 193875 941 57 194671 701s 939s 95.

Echa ekscesów przed sądem

Dwaj prowodyrzy skazani na 2 tygodnie aresztu

W dniu wczorajszym sąd starościński rozpatrywał sprawę 17 oskarżonych o wywołanie bójki przy ul. Północnej. — Bójka wywołana została właściwie nadmiernem spożyciem alkoholu.

Jan Żeromiński, zam. przy ul. Limanowskiego 49, lat 23, uroczyście żegnał kolegów i znajomych przed wyjazdem do wojska. Libacja odbywała się w mieszkaniu dozorcy przy ul. Północnej 21 i trwała przez całą niemal noc. O świcie, wyszli przed dom dwaj biesiadnicy, a mianowicie: Wojciech Ludwisiak i Stefan Górecki. Ulicą przechodził właśnie Abram Majer Klein. Zamroczeni alkoholem biesiadnicy, rzucili się na Kleina. Na krzyk napadniętego, pospieszyli mu z pomocą dwaj jego synowie. Hałas przed domem wywołał pozostałych biesiadników, jak również mieszkańców okolicznych, którzy przybiegli napadniętym na pomoc.

Uczestnicy bójki zostali zatrzymani i przewiezieni do aresztu. W dniu wczorajszym stanęli oni przed sądem starościńskim.

W wyniku rozprawy, zapadły następujące wyroki: **Wojciech Ludwisiak,** zamieszkały przy ul. Północnej 21 i **Stefan Górecki,** Lotnicza 18, jako bezpośredni sprawcy wywołania awantury, skazani zostali **po dwa tygodnie bezwzględnego aresztu i z miejsca odprowadzeni do więzienia.**

Pozostali w osobach: Gromadzkiego Jana, Brzezińska 29, Januszkiewicza W. Pryncypalna 38, Tomaszewskiego Stanisława, Krakowska 68, Rudnickiego Władysława, Zielna 15, Urbaniaka Józefa, Limanowskiego 57, Rudnickiego Stanisława, Zielna 15, Żeromińskiego Jana, Limanowskiego 39, Susińskiego Andrzeja, Miodowa 6, Kleina Abrama Majera, Północna 26, Kleina Hersza, Wolborska nr. 33, Kleina Anszelma, Wolborska 33, Gelkopfa Kaufmana, Północna 16, Księskiego Icka Jakuba, Żydowska 28, Wojlanda Majera, Piłsudskiego 14 i Milewskiego Hersza Ajzyka, Północna 27, sąd starościski skazał po jednym dniu aresztu z zaliczeniem. Ponieważ karę tę już odsiedzieli, zostali natychmiast zwolnieni.

Teatr, muzyka i sztuka

TEATR MIEJSKI.

Dziś, we wtorek, poraz ostatni wstrząsający dramat Gorkija „Jegor Bułyczow“. Ceny zniżone. Początaek o godz. 7.30 wiecz.

W środę i w czwartek o godz. 8.30 wiecz. występy Aleksandra Węgierki w kapitalnej komedji B. Shawa „Żołnierz i bohater“. — Ceny zniżone.

W piątek wchodzi na afisz głośna komedja Ancuilh'a „Był sobie więzień“, w reżyserji Aleksandra Węgierki, który też odtworzy popisową rolę Ludwika. Sztuka ta (podobnie jak i „Żołnierz i bohater“ zdobyła sobie ostatnio w stolicy ogromny sukces.

MORIS SZWARC NADAL W ŁODZI.

Gościnne występy Morisa Szwarca w łódzkich „Rozmaitościach“ zostały przedłużone jeszcze na pewien czas. Na afiszu w dalszym ciągu „Josie Kałb“. Początek o godz. 9-ej wiecz.

ALFRED CORTOT W FILHARMONJI.

W najbliższy czwartek, dnia 19-go b. m., o godzinie 8.30 wieczorem odbędzie się w sali Filharmonji koncert Alfreda Cortot.

Bilety sprzedaje kasa Filharmonji.

KONCERT RELIGIJNY NADKANTORA A. BLECHAROWICZA.

W środę, dnia 18-go b. m. o godzinie 9-ej wieczorem odbędzie się w sali Filharmonji koncert znakomitego nadkantora warszawskiej synagogi im. Nożyka — A. Blecharowicza, wybitnego tenora lirycznego, cieszącego się wielkiem uznaniem wśród swoich współwyznawców.

Bejlisjada pomarańczowa w Łodzi

Mord rytualny nad... pomarańczą

Adw. Kowalski dowodził, że żydzi wypompowują sok z pomarańczy.—Co zeznali świadkowie i co ustalił biegły—Ignatowicz.—Odczyt adw. Szwajdlera o... Talmudzie i etyce

Sąd skazał redaktora „Orędownika“ za oszczerstwo w druku

Wczoraj, już w trzecim terminie, weszła na wokandę sądu okręgowego, i tym razem rozpatrzona została całkowicie sprawa, wytoczona przez sekcję owocarską Stowarzyszenia Drobnych Kupców woj. Łódzkiego i przez kupców owocowych, Krakowskiego i Grundmana, przeciwko redaktorowi odpowiedzialnemu dziennika „Orędownik“—Leonowi Trelli.

Przypominamy, że oskarżyciele wystąpili ze skargą przeciwko Trelli, dopatrując się oszczerstwa w druku w artykule, zamieszczonym w „Orędowniku“ sprzed mniej więcej roku, a zatytułowanym: **„Malinowy ulipek pejsatego sprzedawcy. — Wyssane pomarańcze i parzone cytryny. — Zdemaskowane oszustwa żydowskie“** i podającym następujące wręcz chirurgiczne zabiegi, jakim — zdaniem tego pisma — poddają kupcy żydowscy pomarańcze i cytryny:

1-o) Zamieniają pomarańcze zwykłe na t. zw. „malinowe“. Czynią to w ten sposób, że do pomarańczy wstrzykują odpowiednią dawkę „malinowego ulipku“, który zabarwia ją na kolor ciemno-czerwony i stwarza pozory, że pomarańcza jest malinowa.

2-o) Dopuszczają się zabiegów odwrotnych, mianowicie również za pomocą strzykawki, a raczej pompki, „wysysają“ z pomarańczy sok i wreszcie

3.-o) Poddają pomarańcze i cytryny pewnego rodzaju zabiegom odmładzającym, polegającym na zanurzaniu zwiędłego już owocu do jakiegoś rozczynu kwasu pruskiego, który nadaje tym owocom świeży wygląd. To ma być owo „wyparzanie“ cytryn i pomarańczy.

Początkowo jako obrońca oskarżonego występował jedynie adw. Kowalski. W drugim terminie zastępował adw. Kowalskiego apl. adw. Grochowski, wczoraj oskarżony miał trzech obrońców: **adw. Kowalskiego, apl. Grochowskiego i adw. Szwajdlera.** Dwaj ostatni złożyli swe pełnomocnictwa wczoraj na sprawie.

Oskarżenie wnosili adw. Birencwajg i Wachtel.

Przewodniczył sędzia Merson.

Świadkowie tym razem stawili się wszyscy. Przed odczytaniem aktu oskarżenia adw. Kowalski wnosi o dopuszczenie do sprawy trzech dalszych świadków, którzy zeznają na okoliczności, dotyczące dowodu prawdy, który właśnie obrona zamierzała przed sądem przeprowadzić. **Świadkowie ci zostali dopuszczeni.**

Na wniosek oskarżycieli **wszyscy świadkowie zostali zaprzysiężeni.**

Oskarżony do winy się nie przyznaje. „Feljeton“ został napisany na podstawie skarg, jakie wpływały od kupujących u żydów.

Adw. Wachtel: — Czy oskarżony podtrzymuje to wszystko, co w artykule jest napisane?

Oskarżony: — Potwierdzam, że „feljeton“ (oskarżony stale bagatelizująco nazywa swój artykuł „feljetonem“) został napisany na podstawie informacyj od poszkodowanych.

Adw. Wachtel: — Pytam, czy oskarżony potwierdza to, o co jest oskarżony i przyznaje się do autorstwa artykułu?

Oskarżony: — Potwierdzam. (Oskarżony decyduje się na to potwierdzenie po znakach porozumiewawczych ze strony obrońców).

Adw. Wachtel: — Czy „Orędownik“ prowadzi kampanję antyżydowską?

Oskarżony: — Ja na to pytanie nie odpowiem.

Na prośbę oskarżycieli odpowiedź ta zostaje wniesiona do protokułu. Na drugie pytanie, czy „Orędownik“ zajmuje negatywne stanowisko w stosunku do żydów, oskarżony **również nie udziela odpowiedzi.** Adw. Kowalski sprzeciwia się tego rodzaju pytaniom, nie bezpośrednio związanym ze sprawą. Sąd uprzedza oskarżycieli, że tych pytań więcej nie dopuści, gdyż oskarżony ma prawo nie odpowiadać na pytania wogóle.

Ofiara pomarańczy

Pierwszy zeznaje **świadek Kurpes,** starszy już człowiek. Świadek mówi tonem bardzo niepewnym.

Przewodniczący: — Co świadkowi wiadomo w tej sprawie?

Świadek: — Wiadomo, że chodzi o sprawę pomarańczową. Kupiłem wyssane pomarańcze w chrześcijańskim sklepie. Dostawali żydzi kontyngenty, więc pomarańcze były wyssane, czyli wypompowane ze soku, zupełnie puste w środku. Dostałem potem bólów, mdło mi się zrobiło. Ponieważ przez okres dziesięciu lat badałem charakter żydowski...

Przewodniczący: — Te badania nie mają nic wspólnego ze sprawą. Skąd świadek wie, że te pomarańcze były wypompowane?

Świadek: — Ja sam to stwierdziłem. Mdło mi się zrobiło, bólów dostałem, nawet wymioty miałem w kinie.

Przewodniczący: — Czy innych rzeczy przed pójściem do kina świadek nie jadł?

Świadek: — Nie.

Adw. Kowalski: — Czy były inne wypadki, żeby żyd pana oszukał?

Świadek: — Tak. We młynie. Miałem młyn. Zniszczyli mnie...

Przewodniczący: — To nie ma nic wspólnego ze sprawą. Uchylam to pytanie.

Adw. Kowalski: — Jak było z tym młynem?

Przewodniczący: — Nie dopuściłem tych pytań, jako nie mających nic wspólnego ze sprawą pomarańcz. Uchylam to pytanie i proszę takich pytań nie zadawać.

Adw. Kowalski: — Chcę dowieść, że żydzi wogóle oszukują i że współżycie z nimi jest niemożliwe. Gdy tego przez badania świadków dowiodę, będzie również dowiedziona sprawa oszukiwania z pomarańczami.

Przewodniczący: — Tego rodzaju pytania, jako nie dotyczące samego oskarżenia, będę uchylał. Proszę o zadawanie tylko pytań dotyczących oszustw z pomarańczami. **Generalizować tych spraw nie można.**

Adw. Kowalski: — Proszę, by sąd ogłosił tę decyzję jako postanowienie i wniósł ją do protokułu.

Przewodniczący dyktuje sentencję swej decyzji protokulantowi.

Zeznaje następny świadek: **Sobociński, strażak.** Świadek kupił na święta Wielkiej Nocy w sklepie Wajslica dwa duże „Pardesy“, specjalnie sobie wybrał najładniejsze. Zapłacił około dwóch złotych. Części rozdzielały się łatwo, wc środku były niteczki, ale nie było zupełnie soku. Żona świadka chciała poczęstować gości temi pomarańczami: gdy pierwsza była zupełnie sucha, gospodyni otworzyła drugą: i ta była również zupełnie sucha.

Świadek: — po świętach poszediem do redaktora Trelli i pokazałem mu, jakie się pomarańcze u nas kupuje. Potem te pomarańcze, ponieważ były święcone, spaliłem.

Przewodniczący: — Czy świadek stwierdził, że sok był z nich wypompowany?

Świadek: — Nie, tego nie mogłem stwierdzić.



Apl. Adw. Grochowski: — Czy świadek nie rozmawiał z kimś na korytarzu, czy nikt nie chciał świadka przekupić, żeby zeznawał tak, a nie inaczej?

Świadek: — Nie.

Parzone cytryny

Świadek Śledź, sprawozdawca sportowy „Orędownika“ ma niewiele do powiedzenia w sprawie. Do redakcji zgłosiła się jakaś niewiasta z pomarańczami, na których były ślady nakłuć. Skierował ją świadek do redaktora.

Adw. Kowalski: — Pan widział te pomarańcze i widział na nich nakłucia?

Świadek: — Nie widziałem.

Adw. Kowalski: — A na rynkach słyszał pan jak mówią, że żydzi oszukują.

Świadek: — Słyszałem na rynkach jak przekupnie albo kupujący narzekali, że zapewniają ich dostawcy, jakoby pomarańcze były dojrzałe, a w istocie nie były dojrzałe.

Świadek Weiss z Pabjanic, osadzony w swoim czasie w Berezie Kartuskiej, zeznaje podobnie jak jego poprzednik. Przyszła jakaś kobieta do redakcji ze skargą, że została oszukana i pokazała wyciśnięte pomarańcze. Świadek jest pracownikiem administracji pisma — więc odesłał petentkę do redaktora.

Przewodniczący: — Gdy pomarańcze były już obrane i rozdzielone na części?

Świadek: — Nie. Tylko znać było jakby wyciśnięcie palcami.

Następny świadek Martinkowa opowiada iście po kobiecemu historję bardzo sentymentalną, jak to na rynku Leonharda kupowała różne rzeczy na przyjęcie gości i przypomniała sobie potem, że nie ma jeszcze cytryn. Nigdzie ich nie było, choć bardzo zmęczona już obeszła od jednej i od drugiej strony stragany. Nagle spostrzegła między stołami w koszyku u handlarza-żyda cytryny. Świadek zachwyca się temi cytrynami prawie ekstatycznie:

— Były śliczne, duże, blade, świeże i piękne. Ale — tutaj kończą się zachwyty świadka, — zdziwiłam się, że żadna z nich nie miała nasady kwiatowej i żadna nie była zawinięta w bibułkę. Zaintrygowały mnie te cytryny. Były znacznie droższe od innych: zamiast ósmiu groszy, handlarz żądał za nie 18. Chciałam już je kupić, bo mi się bardzo podobały, ale gdym się zastanawiała, podszedł do mnie chłopiec mały, gazeciarz i po gazeciarku powiedział: **„Niech pani nie bierze tych cytryn, one są parzone“.** Handlarz powinien był przecież ostro zareagować na to, a tylko coś burknął i zachęcał mnie do kupna. Chłopiec nie odchodził i po chwili spojrzał na mnie szczeremi oczami, położył rękę na sercu i powiedział: — **„Niech mi pani wierzy, ja znam tego żyda“.** Powiedziałam sobie, że są aż za ładne, by mogły być prawdziwe. Nie kupiłam tych cytryn, a szkoda bardzo, bo innych na rynku nie było.

Zeznają jeszcze dwie niewiasty.

Świadek I: — Ja miałam majątek, zabrał mi go jeden żyd...

Przewodniczący: — Chodzi nam o pomarańcze. Czy ta strata majątku miała coś wspólnego z pomarańczami?

Świadek: — Nie.

Sąd nie przyjmuje zeznań dotyczących biografji tego świadka, a nie mających nic wspólnego z pomarańczami.

Świadek II. — Jestem mistrzynią trykociarską. Zostałam pokrzywdzona przez żydów. Pracowałam w firmie i zostałam zredu...

Sąd znów stwierdza, że go te szczegóły z życia świadka Kotkowskiej nic nie obchodzą.

Zgniecione, czy wyciśnięte

Świadek Szulc — kupował kilkakrotnie pomarańcze u sprzedawców ulicznych, chrześcijan i żydów, były między temi nabytkami pomarańcze pozbawione soku, albo z małą ilością soku.

Przewodniczący: — U kogo kupił świadek te pomarańcze, które były bez soku.

Świadek: — Nie wiem, na ulicy kupowałem.

Adw. Kowalski: — Czy były wyciśnięte te pomarańcze?

Świadek: — W każdym razie były zgniecione.

Adw. Szwajdler: — W jakiej dzielnicy świadek te pomarańcze kupował?

Świadek: — Na ulicy Napiórkowskiego przeważnie.

Adw. Szwajdler: — A czy u żydów?

Świadek: — Nie wiem.

Joanna Rode, żona przekupnia opowiada, jak mąż kupił kilka skrzynek pomarańcz. W jednej, jak się potem okazało, były pomarańcze **wszystkie wyschnięte.** Strata powstała stąd w wysokości 30 złotych.

Świadek: — Rozczulona do głębi z tą stratą poszłam do pana redaktora do gazety, a że pan redaktor zajęty był akuratnie „książką z czytaniem“, więc poczekałam. Przyniosłam „pomarańcze“ do redakcji, żeby pokazać, że na nich były przejrzyste plamki na skórce i nakłucia.

Biegły Ignatowicz: — W zeszłym roku było bardzo trudno o pomarańcze. Kiedy zostały przywiezione?

Zeznania biegłego

Sąd wzywa do złożenia opinji biegłych. Ekspert Ignatowicz na pytania sądu stwierdza kategorycznie:

— Usuwanie soku jest niemożliwe przez zrobienie małego otworu. Gdyby otwór był duży, toby w tem miejscu nie było skórki i po 24 godzinach najpóźniej pojawiłaby się w tem miejscu zgnilizna.

Kolorowanie pomarańczy na „malinowe“ przed otwarciem pomarańczy jest również niemożliwe. Można po obraniu pomarańczy zalać kropelką soku malinowego albo innego dla dekoracji, albo smaku, ale nie przed jej otwarciem.

— Suche pomarańcze w marcu — zwłaszcza jaffskie i szczególnie duże sztuki — to rzecz normalna. Owoce są już przejrzałe, a schną dużo wcześniej niż małe. Hiszpańskie również już w marcu zaczynają wysychać. Suchy owoc wygląda jak zgnieciony, poddaje się pod ciężarem innych i łatwiej się gniecie.

(Ciąg dalszy na str. 9-ej).

Człowiek, który otruł żonę i 2 dzieci

Paweł Grzeszolski zasiadł na ławie oskarżonych sądu okręgowego w Sosnowcu. — Proces wywołał olbrzymie poruszenie w najszerszych sferach społecznych

Wczoraj rozpoczął się przed sądem okręgowym w Sosnowcu, proces Pawła Grzeszolskiego, kierownika biura zakupów w fabryce Hulczyńskiego w Sosnowcu, oskarżonego o wytrucie całej rodziny: żony, dwojga dzieci i służącej. Proces ten, ze względu na swe zagadkowe i poszlakowe tło, przypomina głośny proces Gorgonowej. Według aktu oskarżenia, sprawa przedstawia się w sposób następujący:

Paweł Grzeszolski, ożenił się przed laty z Anną Bugajówną, z którą miał dwoje dzieci bliźniąt: Lucynę i Jerzego. Pożycie Grzeszolskiego z żoną było szczęśliwe, póki na drodze jego nie stanęła urodziwa 18-letnia uczenica seminarjum nauczycielsk. w Sosnowcu, Pelagja Staciwińska, do której Grzeszolski zapałał gorącą miłością. Od tej chwili Grzeszolski zaczął zaniedbywać żonę i dzieci. Grzeszolska interwenjowała u dyrektorki seminarjum w Sosnowcu, ażeby ta skłoniła Staciwińską, do zerwania z jej mężem. W rezultacie tej interwencji, Staciwińską zwolniono ze szkoły.

Nagły zgon żony

W parę miesięcy potem w tajemniczych okolicznościach zmarła żona Grzeszolskiego. Przy dochodzeniu stwierdzono, że do ostatniej chwili przed zgonem, Grzeszolska była zupełnie zdrowa, a ostatni wieczór spędziła w towarzystwie swej dobrej znajomej na zebraniu spółdzielni. Po powrocie do domu, Grzeszolska udała się do swej matki, Bugajowej, mówiąc jej, że mąż zaciągnał jakąś pożyczkę w wysokości 4-ch tysięcy złotych i pieniądze te wydał na Staciwińską W trakcie rozmowy córki z matką, wszedł do mieszkania Grzeszolski, do którego żona powiedziała:

— Jutro może więcej powiem, bo się dużo nowych rzeczy dowiedziałam.

W kilka godzin później, Grzeszolska zaniemogła, a rano, gdy do jej sypialni weszła służąca, Cabajówna. Grzeszolska była już martwą. O tym wypadku, córeczka Grzeszolskiej, Lucyna, napisała w pamiętniku: „Jak piorun wpadła do naszego domu śmierć i zabrała nam mamusię".

Nienawiść dzieci do ojca

Po śmierci matki, dzieci przypadkowo dowiedziały się o stosunkach ojca z kochanką. Na tem tle zaczęły go nienawidzieć. Często zamykały się na klucz przed ojcem w pokoju lub barykadowały drzwi mieszkania stołem. Lucyna Grzeszolska mówiła nieraz do koleżanek w szkole:

— Ojciec się ożeni ze Staciwińską, ale po naszych trupach!

Młoda dziewczyna żaliła się ciotce, że ją ktoś stale truje, że po zjedzeniu obiadu, ma torsje i bóle głowy. Brat jej Jerzy, skarżył się na te same objawy. Pisał on w swoim pamiętniku o ojcu: „Kocham w nim ojca, nienawidzę mego krzywdziciela i chama. Boję się tylko, żeby nie maltretował Lutki swym sposobem: chamsko i obleśnie. Boże, przebacz. ale wtedy już by trzeba było skończyć!..."

W kilka miesięcy po napisaniu tych słów, w niewyjaśnionych okolicznościach młody uczeń umiera.

Dr. Bilik, wezwany do zwłok stwierdził: „Śmierć ta wygląda dziwnie"...

Ponieważ 16-letni Jerzy Grzeszolski niemal do ostatniej chwili przed śmiercią był zupełnie zdrów, zrodziło się przypuszczenie, że został otruty. Wszczęto dochodzenie, które stwierdziło, że chłopiec przed zgonem, po zjedzeniu obiadu, dostał torsyj, a gdy położono go do łóżka, dostał ataku szału, graniczącego z obłędem. Na kilka dni przed śmiercią, wyłysiał zupełnie. Mimo tak zagadkowych objawów, zwłok początkowo nie zbadano. Odbył się pogrzeb i dopiero po śmierci córki Grzeszolskiego, zwłoki ekshumowano i doktorzy Blinstruf i Sztuka przeprowadzili sekcję i badanie chemiczne kiszek zmarłego. Sekcja nie dała wyników.

Zgon córki

W dwa miesiące po śmierci Jerzego, umiera w podobnie tajemniczych okolicznościach Lucyna Grzeszolska. Po pogrzebie jej wśród tych samych objawów zatrucia, zachorowała służąca Grzeszolskiego, Marja Cabajówna.

Gdy w całym Sosnowcu zaczęto głośno mówić, że Grzeszolski wytruł całą rodzinę, ażeby pozbyć się żony i dzieci i poślubić Staciwińską, prokurator polecił przesłać wnętrzności zmarłej uczenicy do ekspertyzy sądowej w Warszawie.— Ekspertyza ta przyniosła częściowe rozwiązanie wątpliwości, albowiem we wnętrznościach zmarłej stwierdzono obecność rzadko spotykanej trucizny — talu.

Otrucie służącej

Następne ekspertyzy, przeprowadzone przez prof. Olbrychta, znanego z procesu Gorgonowej, ustaliły ponad wszelką wątpliwość, że ma się tu do czynienia z wyrafinowanie działającą trucizną, talem. Również stwierdzono, że związkami talu zatruta była służąca Cabajówna.

Wówczas dopiero podejrzenie padło na Pawła Grzeszolskiego, jako na wyrafinowanego mordercę żony i dzieci.— Również padło przypuszczenie, że Grzeszolski chciał pozbyć się Cabajówny, jako świadka zbrodni.

Człowiek bezwzględny

Oskarżony Paweł Grzeszolski, liczy 43 lata i był wyższym urzędnikiem Sosnowieckiej fabryki rur. Z wykształcenia technik, ukończył politechnikę w Berlinie, jednak zainteresowania jego nie ograniczały się wyłącznie do techniki, albowiem posiadając dużą inteligencję i szerokie zainteresowania, Grzeszolski studjował filozofję, chemję i t. d. W chwili aresztowania, w mieszkaniu jego znaleziono olbrzymią bibljotekę, wśród której nie brakło dzieł prawniczych i, co ciekawe, sądowo-lekarskich. We wszystkich książkach znaleziono podkreślone zdania i osobiste notatki Grzeszolskiego na marginesach. Zajmował się również sztuką i literaturą.

Jako energiczny, wykształcony człowiek, robił szybko karjerę życiową, dzięki czemu miał dość pokaźne dochody. Oskarżenie charakteryzuje go, jako człowieka wybitnie uzdolnionego, pracowitego, systematycznego, ambitnego, twardego i bezwzględnego. Pozatem jednak przewrotnego, podstępnego o wybujałym erotyzmie, dokuczliwego, a nieraz sadystycznie złośliwego. Brak skrupułów moralnych, wyrobił w Grzeszolskim bezwzględne łamanie wszelkich trudności przed wytkniętym celem.

Rewizja w mieszkaniu Grzeszolskiego stwierdziła również, że miał małe laboratorjum chemiczne, w którem próbował robić jakieś doświadczenia z truciznami, między in. z cjankiem potasu, który, jak wiadomo, jest najgwałtowniejszą trucizną.

Zeznania Grzeszolskiego

W śledztwie Grzeszolski przyznał się, że czytał pamiętniki dzieci w tajemnicy przed niemi. Zapytany przez sędziego śledczego, dlaczego syn pisał o nim „cham", Grzeszolski oświadczył, że syn jego miał silnie rozwinięty t. zw. „kompleks Edypa". Rzekomo syn był rozpieszczony przez matkę, a kiedy po śmierci żony Bugajowie wmawiali w chłopca, że jego matkę otruł jego ojciec, „kompleks" ten rozognił się u chłopca.

W dalszym ciągu Grzeszolski tłumaczył się w śledztwie, że padł ofiarą intryg Bugajów oraz siostry żony, Kuczalskiej, która otruła swą siostrę Annę w tym celu, ażeby wyjść zamąż za Grzeszolskiego.

Początek rozprawy

Proces Grzeszolskiego jest jedną z najciekawszych zagadek kryminalnych ostatnich lat. Przed sądem przewinie się około 200 świadków oraz 9-ciu rzeczoznawców z profesorem Olbrychtem z Krakowa na czele. Rozprawa trwać będzie dwa tygodnie. Z przebiegu jej podawać będziemy szczegółowe sprawozdania.

Rozprawa rozpoczęła się o godz. 10. Dużo przedtem zajął miejsce na ławie oskarżonych Paweł Grzeszolski, lat 43, szczupły, łysawy blondyn, ubrany w czarny wizytowy garnitur. Obok — policjant na krześle. Grzeszolski jest spokojny, ma założone ręce na kolana. Nie znać po nim, aby odpowiadał z więzienia.

Wczorajszy dzień rozprawy poświęcony był wyłącznie na odczytanie aktu oskarżenia i wysłuchanie wyjaśnień oskarżonego.

Dziś zeznawać będą najgłówniejsi świadkowie: ciotka tragicznie zmarłych bliźniąt, Kuczalska i służąca w domu Grzeszolskich, Cabajówna.

Ostatnie dni śniegu

Fale chłodnego powietrza spływają obecnie na Polskę z nad Skandynawji. Wskutek tego, że zawierają one dużo pary wodnej, w całej Polsce notowane są opady śnieżne i temperatura obniżyła się do zera. Prawdopodobnie opady potrwają kilka dni. Nie należy jednak spodziewać się silniejszych mrozów, ponieważ z zachodu zaczyna powoli spływać powietrze ciepłe, które również wywołuje opady. Naogół temperatura wahać się będzie od 2 st. ciepła do 3 st. mrozu.

Sport

—o—

Czechosłowacja mistrzem świata w ping-pongu pań

Praga, 16 marca.

Późnym wieczorem w niedziele odbyło się w Pradze finałowe spotkanie o puhar Cordillon w konkurencji drużynowej pań o mistrzostwo świata, pomiędzy drużynami Niemiec i Czechosłowacji. Wygrała Czechosłowacja w stosunku 3:2.

Czechosłowacja jest jedynem państwem w turnieju powyższym, które nie poniosło ani jednej porażki.

***

W niedzielę wieczorem rozpoczeło się w Pradze spotkanie finałowe w drużynowej konkurencji męskiej o mistrzostwo świata w pingpongu (puhar Swaythlinga) pomiędzy drużynami Rumunji i Austrji.

O godz. 3 w nocy spotkanie przerwano przy stanie gry 2:2, i dokończone zostanie w środę.

Marsz ku czci ś. p. Marszałka

W nadchodzącą niedzielę, 22-go b. m., odbędzie się bez względu na warunki atmosferyczne zepowiedziany doroczny marsz, organizowany przez Związek Strzelecki Łódź-Powiat na trasie Łódź — Zgierz — Aleksandrów — Łódź. Marsz ten odbędzie się w tym roku poraz jedenasty z rzędu ku czci Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Start nastąpi na Bałuckim Rynku, zaś meta znajdować się będzie przed koszarami 28 p. S. K. przy ulicy 11-go Listopada. Fragmenty marszu, który cieszy się ogromnem zainteresowaniem, będą transmitowane przez rozgłośnię łódzką Polskiego Radja.

Echa meczu Skoda—IKP

Do naszego wczorajszego sprawozdania z zawodów bokserskich Skoda — I.K.P. wkradł się błąd. W zdaniu: „Popielaty, Woźniakiewicz i Pietrzak, mimo odniesionych zwycięstw nie zaimponowali formą" — winno być zamiast Woźniakiewicz — Spodenkiewicz.

Mistrzostwa atletyczne Łodzi

W ciągu najbliższej soboty i niedzieli odbędą się w lokalu Siły przy ulicy Głównej Nr. 17 mistrzostwa indywidualne okręgu łódzkiego w zapasach i podnoszeniu ciężarów.

Do mistrzostw zgłosiło się ogółem 58 zawodników: Wimy, Sokoła, Kruszeendera, K. P. Zjednoczone, Siły.

W sobotę mistrzostwa rozpoczną się o godzinie 16-ej i odbędą się walki i zawody w dźwiganiu ciężarów w wagach koguciej, piórkowej, lekkiej i średniej.

W niedzielę od godz. 14-ej zostaną rozegrane konkurencje w pozostałych wagach oraz finały.

29 b. m. mecz piłkarski Naprzód—ŁKS

Drużyna Naprzodu z Lipin przyjeżdża ostatecznie do Łodzi w dniu 29 b. m., w celu rozegrania meczu towarzyskiego z ligowym ŁKS-em. Ślązacy przyjeżdżają ze znanymi piłkarzami Michalskim, Piecem I i Piecem II.

Finałowy mecz o puhar im. ś. p. Landecka

W nadchodzącą niedzielę, 22-go b. m. odbędzie się o godzinie 12-ej w Pabjanicach finałowy mecz bokserski o puhar im. ś. p. Ottona Landecka między drużynami I.K.P. i Kruszeendera.

Walne zebranie Bar Kochby

W sobotę, dnia 28-go maraca b. r. o godzinie 19.30 w I-szym i o godz. 20-ej w II-gim terminie odbędzie się w lokalu Stowarzyszenia przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 111 doroczne walne zebranie Ł.Ż.T.G.S. „Bar-Kochba" z następującym porządkiem dziennym: 1) zagajenie, 2) wybór prezydjum; 3) odczytanie protokułu z poprzedniego walnego zebrania; 4) Sprawozdania: a) kasowe, b) sportowe, c) sprawozdanie komisji rewizyjnej; 5) zatwierdzenie budżetu; 6) wybór władz; 7) wolne wnioski.

Radjoprogram

WTOREK, dnia 17-go marca 1936 r.

6.30—6.33: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.33—6.34: Pobudka do gimnastyki. 6.34—6.50: Gimnastyka. 650—7.20: Muzyka (płyty). 7.50—7.55: Odczytanie programu na dzień bieżący. 7.55—8.00: Parę informacyj. 8.00—8.10: Audycja dla szkół. 8.10—11.57: Przerwa 11.57—12.03: Sygnał czasu z Warszawy Hejnał z Krakowa. 12.03—12.15 Dziennik południowy. — 12.15—12.30: Audycja dla szkół (dla dzieci młodszych): p. t. „Na jarmarku" — Janiny Broniewskiej. 12.30—13.25: Koncert z udziałem solistów (płyty). 13.25—13.30: Chwilka gospodarstwa domowego. 13.30—13.35: „Z rynku pracy". 13.35—14.30: „Noc na Węgrzech" (płyty). 14.30—15.12: Przerwa.

15.12—15.15. Przegląd giełdowy łódzki.
15.15—15.20 Wiadomości o eksporcie polskim.
15.20—15.30: Przegląd giełdowy warszawski.
15.30—16.00: Muzyka operetkowa w wykonaniu Małej Orkiestry P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego.
16.00—16.15: Skrzynka P.K.O.
16.15—16.45: Muzyka lekka w wykonaniu Orkiestry Salonowej „Victoria" i piosenki wyk. Janette Mac Donald (płyty).
16.45—17.00: „Cała Polska śpiewa" — audycje poprowadzi prof. Br. Rutkowski.
17.00—17.15: „Skarby Polski" — „Piękno polskiego krajobrazu" — odczyt wygłosi prof. Jerzy Smoleński (z Krakowa).
17.15—17.50: „Krajobrazy w muzyce" — koncert w wykonaniu Orkiestry Kameralnej Adama Hermana (z Krakowa).
17.50—18.00: „Encyklopedja mówiona" — inż Stanisław Broniewski.
18.00—18.30: Koncert muzyki jugosłowiańskiej Wykonawcy: Marja Sokół (śpiew), Anton' Rudnicki (fortepian) (ze Lwowa).
18.30—18.40: Rozmowa z radjosłuchaczami p. t „W marcu jak garncu" — przeprowadzi dyr Bohdan Pawłowicz.
18.40—18.45: O wszystkiem potroszku.
18.45—18.50: Odczytanie programu na dzień następny.
18.50—19.00: Muzyka operetkowa (płyty).
19.00—19.50: Zbiorowa audycja żołnierska" .. „Wodzowi żołnierskie życzenia" (ze wszystkich rozgłośni P. R.).
19.50—20.00: Pogadanka aktualna.
20.00—20.10: „Humor Leona Slezaka — monolog w opracowaniu i wykonaniu Teofila Trzcińskiego.
20.10—22.15: „Czar munduru" — operetka Michała Świerzyńskiego w wyk. Ork. P. R. pod dyr. Z. Górzyńskiego oraz solistów.
W przerwie I-ej: Dziennik wieczorny; w przerwie II-ej: Obrazki z Polski współczesnej
22.15—22.25: Wiadomości sportowe ogólne.
22.25—22.30: Wiadomości sportowe łódzkie.
22.30—22.45: Koncert reklamowy.
22.45—23.00 Łódzkie Minuty Literackie — „Rozstanie" — Antoniego Kasprowicza, w wykonaniu Zofii Tymowskiej i Janusza Snaja, z muzyka Józefa Pawłowskiego.
23.00—23.05: Wiadomości meteorologiczne.
23.05—23.30: Muzyka taneczna (płyty).

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE ZAGR.

17.30. BUDAPESZT: Muzyka salonowa.
19.45. BRNO: „Słowacja śpiewa".
20.10. MONACHJUM. Fragmenty z oper Verdiego.
21.30. PARIS P.T.T.: „Egzotyzm w muzyce francuskiej".
23.00. BUDAPESZT: Muzyka jazzowa.
23.45. RADIO PARIS: Muzyka taneczna.

Mord rytualny nad... pomarańczą

(DOKOŃCZENIE).

Przewodniczący: — Czy konserwowanie cytryn środkami chemicznemi jest biegłemu znane?

Biegły: — Nie, nie znam takiego sposobu. Gdyby go ktoś wynalazł zarobiłby dużo pieniędzy.

Przewodniczący: — Biegły słyszał, co mówiła świadek Martinkowa. Że w końcu listopada, albo w grudniu ofiarował jej przekupień na rynku duże i blade cytryny. Jak ten fakt świadek rozumie?

Biegły: — W tym okresie już są na rynku świeże cytryny, właśnie większe i bledsze. Zresztą **cytryny schną zawsze więcej od skórki, niż od środka, w przeciwieństwie do pomarańczy. O odparzaniu cytryn nigdy nie słyszałem.**

Przewodniczący:—A jaki jest wpływ na żołądek pomarańczy suchych? Czy można po nich dostać bólów lub torsyj?

Biegły: — Nigdy o tem nie słyszałem. Taki owoc nie jest tylko smaczny nic ponadto.

Eksperymenty ze szprycą

Apl. adw. Grochowski: — Zna pan szprycę do injekcyj podskórnych?

Adw. Birencwajg wyjmuje z teczki szpryckę do zastrzyków i składa ją na stole sędziowskim.

Przewodniczący, otoczony przez przedstawicieli stron sam dokonywa prób „wyssania" za pomocą strzykawki soku z pomarańczy. Doświadczenie to zabiera sporo czasu sądowi. Wreszcie przewodniczący stwierdza i zgłasza do protokułu:

„Po sześciu nakłuciach pomarańczy uznanej za normalną przez biegłego, przewodniczący odciągnął 0,3 centymetra sześciennego soku".

Obrońca Grochowski jeszcze porusza sprawę aż **„morfologicznej budowy pomarańczy" i stawia pytanie, czy sok** pomarańczy jest w handlu. Okazuje się, że nie. Oranżady są wyrabiane **ze skórek pomarańczowych.** Oczywista, że gdyby ktoś chciał, mógłby prawdziwy świeży sok z pomarańcz używać do marmoladek, jamów i t. d. Opłacać się jednak taki proceder nie może.

Drugi biegły jest chemikiem włókien niczym. Nie zna się na tych sprawach i nie może zgłosić opinji.

Oskarżeni zrzekają się tego eksperta.

Mowy oskarżycieli

Po przerwie zabierają głos strony.

ADW. WACHTEL wywodzi, że oskarżyciele — stowarzyszenie i dwaj kupcy — mieli legitymację czynną do wniesienia skargi. Oskarżyciel powołuje się na orzeczenia Sądu Najwyższego w tej sprawie, cytuje odnośne procesy i wreszcie powołuje się na opinję adw. Kowalskiego w sprawie: **chodzi przecież obronie o dowiedzenie, że wszyscy żydzi oszukują.** Mogą zatem dwaj żydzi, w dodatku kupcy tej branży i ich organizacja wystąpić jako spotwarzeni. Dowodu prawdy obrona nie przeprowadziła: **nikt nie widział, jak ktoś wysysał sok z pomarańczy, lub go wypompowywał.**

ADW. BIRENCWAJG analizuje zeznania świadków i stwierdza, że **były to same humoreski.** Adw. Kowalski starał się od biegłego dowiedzieć, kto miał koncesję na wwóz pomarańcz i **upierał się, że to b. p. poseł Wiślicki był monopolistą.** Jeżeli tak dalej iść, to okaże się, że **już w Jaffie na drzewach jest sok wysysany.** W tego rodzaju procesach, poruszających sprawy polityczne, narodowościowe i religijne zawsze się znajdą świadkowie, którzy podświadomie sądzą, że coś widzieli, ale tutaj nawet takich świadków nie było. **Oskarżyciel cytuje proces Bejlisa, który pod tym względem był klasyczny.** Oskarżyciel wnosi o wyrok pedagogiczny.

Znawcy Talmudu

ADW. SZWAJDLER zabiera głos jako pierwszy obrońca. Zbija legitymację czynną oskarżycieli i potem twierdzi, że **trzeba rozumieć Talmud i jego nauki, by wiedzieć, do czego żydzi są zdolni.** Adw. Szwajdler cytuje Pranajtysa z **procesu Bejlisa), ks. Trzeciaka, Andrzeja Niemojewskiego, ks. Morawskiego, którzy wywodzą, że etyka żydowska jest niższa od etyki chrześcijańskiej.** Biegły mówił, że te operacje nad pomarańczami są niemożliwe, ale **biegły nie czytał dzieł cytowanych autorów, gdyby je czytał, wiedziałby, że wszystko jest możliwe, jeśli.... żydzi tego zechcą!....**

ADW. KOWALSKI stwierdza znów **że biegły jest chrześcijaninem, więc nie może wiedzieć, jakich środków imają się żydzi w handlu.** Oniby go już nauczyli, jak to się robi z tem wysysaniem. **Talmud na to zezwala.** Polska przeżywa obecnie rewolucję swego stosunku do żydów i rodzi się Nowa Europa — twierdzi z demagogiczną emfazą obrońca.

Na zakończenie obrońca ubawił sąd lekturą z jakiejś powieści, w której mowa jest o jakimś Hebrajczyku, który kupując stare rzeczy nabrał pewną damę chrześcijańską w ten sposób, że za pięć marek kupił jeszcze dobry garnitur, a złych rzeczy wcale nie kupił. (W motywach wyroku sąd uznał te powieściowe argumenty bez podania autora za niepoważne).

APL. GROCHOWSKI wyraża żal, że w Polsce nie można pisać przeciwko żydom tak jak „Stürmer" w Niemczech i znów atakuje biegłego, jako „nie znającego się na rzeczy".

Po tych demagogicznych wystąpieniach, które przewodniczący kilkakrotnie przerywał — sąd udał się na naradę.

Trella został uznany winnym oszczerstwa w druku i skazany został na miesiąc aresztu i 200 zł. grzywny z zamianą na dalsze 20 dni aresztu.

W obeszernych motywach sąd uznał legitymację czynną oskarżycieli. Tylko handlarze owocami mogli się czuć dotknięci artykułem inkryminowanym, nie zaś wszyscy żydzi. Nie wolno generalizować tych spraw, a te tendencje mają obie strony. **Taka generalizacja w państwach, rządzących się prawem, jest niedopuszczalna. Gdyby stanąć na stanowisku obrony — trzebaby uniewinniać wszystkich chrześcijan oskarżonych o oszustwo, a wszystkich żydów — skazywać.**

Dowodu prawdy obrona nie przeprowadziła. Trzeba zużyć 200 pomarańczy by uzyskać jedną szklanke soku.

Sąd przy ferowaniu wyroku wziął pod uwagę, że oskarżony, w swojem pojęciu, działał „spełniając jakąś misję".

Obrona zapowiedziała apelację. (g)

Drobne wiadomości

ULGI KOLEJOWE DLA MATURZYSTÓW zostaną wprowadzone poraz pierwszy w bieżącym roku. Absolwenci wszystkich szkół średnich otrzymają specjalne legitymacje, upoważniające do 50-procentowej obniżki cen biletów kolejowych. Legitymacje te poświadczone będą przez ministerstwo komunikacji, a ważność swą stracą z początkiem przyszłego roku szkolnego.

* * *

TYFUS BRZUSZNY W ŁODZI grasuje w dalszym ciągu. W ubiegłym tygodniu zanotowano 8 nowych przypadków zachorowania. Z innych chorób zakaźnych zanotowano 16 przypadków płonicy, 21 przypadków błonicy, 29 przypadków odry, 3 przypadki róży, 7 przypadków krztuśca, 1 przypadek gorączki połogowej i 1 przypadek paraliżu dziecięcego Heine-Medina. Ogółem zanotowano 86 przypadków zachorowań na choroby zakaźne.

* * *

KARY ZA UCHYBIENIA SANITARNE wyznaczane są przez starostwo grodzkie na wniosek wydziału zdrowotności publicznej zarządu miejskiego. Za nieprzestrzeganie przepisów sanitarnych ukarano w listopadzie roku ubiegłego 97 właścicieli posesji, 6 właścicieli sklepów spożywczych, 6 — piekarń, 3 — budek z mlekiem, 5 — masarń, 1 — cukiernię oraz jednego właściciela restauracji.

* * *

BEZPAŃSKIE PSY BŁĄKAJĄ SIĘ po ulicach Łodzi. W ubiegłym tygodniu pokąsane zostały przez psy cztery osoby. Osoby te poddane zostały szczepieniom Pasteurowskim, gdyż zachodzi podejrzenie, że psy te były zarażone wścieklizną. Czyściciele otrzymali wyraźne polecenie tępienia bezpańskich psów, wałęsających się po ulicach.

* * *

DODATKOWA KOMISJA POBOROWA dla P. K. U. Łódź - Miasto II urzędować będzie w dniu 28 bm. w lokalu wydziału wojskowego zarządu miejskiego przy ulicy Piotrkowskiej 165. Stawić się winni mężczyźni rocznika 1914 i starsi, niemający jeszcze uregulowanego stosunku do służby wojskowej, zamieszkali na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 komisarjatów policji.

W służbie u Marszałka

Odczyt mjr. Mieczysława Lepeckiego w Łodzi

Na zaproszenie Związku Legjonistów Polskich w Łodzi, major Mieczysław Lepecki w dniu 24 marca o godz. punktualnie 19-tej w sali Filharmonji, wygłosi odczyt p. t. „W Służbie u Marszałka". Odczyt ten ilustrowany przezroczami, niewątpliwie będzie dużą atrakcją w naszem mieście.

P. major M. Lepecki, jako podróżnik, obdarzony talentem pisarskim, autor książek: „Od Sybiru do Belwederu", „Sybir bez przekleństw" i innych, — tyle widział i przeszedł, że śmiało porównać go można z najgłośniejszymi podróżnikami obecnego pokolenia.

W przeciągu ostatnich lat p. mjr. M. Lepecki pełni odpowiedzialną funkcję adjutanta Marszałka, — przy Jego boku wyjeżdża na Maderę, do Rumunji i Egiptu. Sam odbył oryginalną podróż na Sybir, zwiedzając wybrzeża jeziora Bajkału i rzeki Leny, zapuścił się wgłąb republiki Burjato-Mongolskiej, zwiedził Irkuck — miejsce zesłania Marszałka, dokąd, jak sam pisze w przedmowie do książki „Sybir bez przekleństw" — „wiedziony żołnierskim kultem, tem mocniejszym, że zrodzonym już niemal w latach chłopięcych, oglądałem ze wzruszeniem miejsca cierpień swego Wodza".

Wieloletnia służba przy boku Marszałka do chwili Jego zgonu, da spewnością możność talentowi p. mjr. Lepeckiego do ujęcia tego odczytu w sposób, który słuchaczom da możność głębszego poznania Marszałka, Twórcy niepodległości naszej.

Zarzuty pod adresem ks. Trzeciaka

zawarte pono w broszurze, która... ma się ukazać

„Wieczór Warszawski" podaje, że w broszurze niejakiego Zajdemana, która dopiero ma się ukazać (!) pono przytoczona jest opinja prof. Makowskiego o ekspertyzie ks. Trzeciaka, którą **profesor kwalifikuje, jako obrazę religji.**

Pozatem w broszurze podnoszony jest jakoby sensacyjny szczegół, że do wojny ks. Trzeciak był urzędnikiem carskim w Petersburgu, oraz że ks. Trzeciak był uczniem słynnego Pranajtysa, który ma smutną sławę eksperta w procesie Bejlisa w Kijowie. Ks. Trzeciak miał również napisać broszurę, w której dowodzi, że **Talmud (?) uznaje mord rytualny.**

Dalej w broszurze wskazane jest, że na biegłego w sprawie religji wyznacza kurja biskupia. Ks. Trzeciak nie figuruje na liście biegłych Kurji biskupiej. — Z tego wynika, że pos. Duch bezprawnie zaprosił ks. Trzeciaka na biegłego. Ks. Trzeciak pono otrzymał naganę z Kurji biskupiej.

Te wszystkie informacje podaje „Wieczór Warszawski", powołując się na broszurę, która dopiero **ma się ukazać.** Wobec takiego źródła informacji, podajemy tę wiadomość na całkowitą odpowiedzialność „Wieczoru".

Samobójstwo w hotelu

„Express Wieczorny" donosił już o zamachu samobójczym, ujawnionym wczoraj, w godzinach rannych w hotelu „Metropol" przy ul. Zawadzkiej. Desperatem jest 45-letni biuralista Josel Dawidson, zam. w Łodzi przy ul. Składowej 19.

Desperat zajął pokój w godzinach wieczorowych w niedzielę, zapłacił za dobę zgóry i rano nie dawał zupełnie znaku życia. Służba zastała go bez przytomności. Na nocnym stoliku leżała tubka po pastylkach luminalu oraz list do władz, stwierdzający zamiary samobójcze desperata. Lekarz przewiózł Dawidsona do szpitala.

Przyczyny rozpaczliwego kroku nie zostały narazie wyjaśnione. Dochodzenie jest w toku.

Denat jest nieprzytomny i stan jego jest ciężki. (y)

O rejestracji samochodów

Stosownie do rozporządzenia z dnia 15-go stycznia 1933 roku o ruchu pojazdów mechanicznych na drogach publicznych (Dz. U. R. P. Nr. 9, poz. 55), starostwo grodzkie łódzkie wzywa wszystkich właścicieli pojazdów mechanicznych zarejestrowanych do składania dowodów rejestracyjnych (żółtych) w starostwie, ul. Kilińskiego 152 (pokój 26) do wymiany dowodów na rok budżetowy 1936/37.

Wymiana dowodów odbywać się będzie od dnia 25-go marca 1936 roku w godzinach przyjęć, t. j. od 10-ej do 1-ej do dnia 15 kwietnia 1936 roku.

Dowód rejestracyjny musi być przedstawiony z dodatkowemi kartami oraz z dowodem tożsamości tegoż pojazdu. Opłaty na państwowy fundusz drogowy tak bieżące jak i zaległe muszą być uwidocznione w kartach kontroli opłat.

W wypadku upłynięcia terminu rejestracji pojazdu, do dowodu rejestracyjnego należy składać podania o przedłużenie ważności z nadmienieniem, czy pojazd do czasu ostatniego przeglądu technicznego uległ jakimkolwiek zmianom w konstrukcji. Opłata stemplowa na podanie wynosi zł. 10.

Winni przekroczenia powyższego zostaną pociągnięci do odpowiedzialności karno-administracyjnej.



Kurjer Handlowo-Przemysłowy

„REPUBLIKA" z dnia 17 marca 1936 r. | Dział gospodarczy — tel. 211-66.

Inwestycje

Na dzisiejszej silnej fali polemiki polityczno-gospodarczej płynie także **zagadnienie inwestycyj.** Jest to też chyba jeden z najstarszych sporów wśród ekonomistów. **Czy, jak w czem i kto ma inwestować.**

Na inwestycje można patrzeć pod różnorakim kątem widzenia.

Te czy inne inwestycje używamy terminologji potocznej) **można uważać jako niezbędne** dla zapewnienia bezpieczeństwa wewnętrznego czy zewnętrznego państwa, dla zapewnienia wystarczającego poziomu oświaty, albo zdrowotności publicznej. Same przez się **nie wiążą się z obrotem gospodarczym, są już konsumcją,** chociaż ich bezpośrednim efektem jest dotowanie pewnych gałęzi produkcyjnych, co — niespornie chyba — udziela się na krótkiej fali obrotowi gospodarczemu.

Te czy inne inwestycje można traktować, jako **środek doraźnego zatrudnienia większej ilości rąk ludzkich,** w okresie gdy są bezczynne. Bez pretensji do głębszych racyj ekonomicznych — ten pogląd ma za sobą częstokroć **silne atuty socjalne i polityczne:** pod ich kątem widzenia niezawsze może być wskazane wyczekiwanie aż samoczynnie rozwijające się procesy gospodarcze zaabsorbują siłę ludzką.

Ostrożniejszym trzeba być, gdy się szuka dla inwestycyj usprawiedliwienia **w czystej ekonomice.**

Modne są teorje, wedle których obrót gospodarczy można „rozhustać" rozmachem inwestycyjnym. Roosevelt wcale nie jest wynalazcą rooseveljanizmu Różni — różnym **inwestycjom przypisywali albo przypisują z dużą dozą bezkrytycznej jednostronności szczególnie dobroczynne właściwości.** Na wiele dziesiątków lat przed trzecią dekadą naszego wieku — przypisywano takie właściwości — np. budownictwu. „Quand le batiment va — tout va"; obliczano ile rąk ludzi w różnych gałęziach pociąga za sobą w pracy para rąk murarza.

Jeżeli mowa o momentach gospodarczych — nie da się wyeliminować **czynnik wydajności.** Sam fakt fizycznego istnienia okazałej inwestycji ma znaczenie małe. **Pożądaną ekonomicznie jest taka inwestycja, której owoce zapewniają bilansowe umorzenie kapitału z nadwyżką zysku.** Pytanie w tej kwestji zawiera właściwie już odpowiedź. A dalej: Może słusznie wielu ekonomistów do samej definicji gospodarczej inwestycji włącza **moment rentowności** (wedle tych: wodociągi publiczne, sprawnie pracujące, mogą być inwestycją; ale szkoła — choć jest wkładem społecznym oddającym, przez szerzenie oświaty, duże usługi — nie jest gospodarczo inwestycją). Wszystko to przy uprzedniem ustaleniu kąta widzenia nie wymaga właściwie wysiłku dowodzenia: jest **truizmem.**

Sprawa rentowności inwestycyj — wiąże się z pytaniem, **kto je powinien robić?** Rentowność inwestycji zawisła jest od nakładu, jakiego dokonano dla jej uzyskania. Pozatem — rentowność inwestycji może być dziełem przypadku, ale zazwyczaj płynie z uprzedniej, wystarczająco przewidującej, **dyspozycji gospodarczej.** Tu znów rozstrzygają pewne aprioryczne założenia: odpowiedź na pytanie „kto" zawisła jest już od zasadniczego światopoglądu: jeden zdolność oszczędnego czynienia nakładów i, w stopniu bodaj jeszcze większym, przewidywania a temsamem mądrej dyspozycji gospodarczej — przyznaje **tylko jednostce: inny — tylko zbiorowości.**

Ten pierwszy radzi zmniejszać podatki i nie pożyczać od obywateli, a czekać **aż inwestycje poczną same zradzać się z nagromadzonych zasobów.** Ten drugi radzi inwestować **ze środków pochodzących z podatków albo pożyczek, albo jednych i drugich.** Chodzi więc o zasadniczą postawę ideologiczną której rozważanie znacznie przekroczyłoby już ramy tego artykułu.

Państwo, które ma praktycznie rozwiązywać nasuwające się zagadnienia, musi się zdobyć na **realistyczny** program działania. Musi wmiarę, w pewnej rozsądnej proporcji, **uwzględniać elementy** poza-gospodarcze i gospodarcze. Wśród tych ostatnich — godzić wmiarę oba światopoglądy.

Dr. A. Z.

Chałupnictwo niszczy łódzki przemysł tkacki

Silny wzrost liczby warsztatów chałupniczych na prowincji.— Brak równowagi w walce konkurencyjnej

Dla przemysłu łódzkiego, zwłaszcza zaś tkactwa, niemal kwestją życia i śmierci jest **obciążenie prowincjonalnych przedsiębiorstw przemysłu włókienniczego takiemi samemi zobowiązaniami i świadczeniami,** jakie ponosić muszą zakłady łódzkie. Zwłaszcza zaktualizowana ostatnio sprawa **honorowania przez prowincję umów zbiorowych** jest zasadniczym warunkiem równowagi szans konkurencyjnych, tak mocno ostatnio naruszonej, iż stało się to przyczyną **stopniowego eliminowania tkactwa łódzkiego na rzecz prowincji.**

Jednakże sama kwestja stosowania umów, aczkolwiek zasadnicza dla tej sprawy, **nie rozwiązuje jeszcze problemu przewagi konkurencyjnej produkcji prowincjonalnej,** problem ten bowiem coraz bardziej się komplikuje.

Bardzo poważną podstawową rzec można komplikację w tem zagadnieniu wprowadza postępujący **proces rozdrabniania przedsiębiorstw prowincjonalnych i złączona z tem zmiana form produkcji z fabrycznej na chałupniczą.**

Proces rozdrabniania się przedsiębiorstw i przemiana ich na warsztaty chałupnicze ma dwojaki charakter: naturalny i sztuczny. Naturalny polega na tem, iż samorzutnie powstaje coraz więcej **warsztatów chałupniczych,** które zaopatrują się w maszyny przeważnie po likwidujących się przedsiębiorstwach. Posiadają one niejednokrotnie po kilka krosien a **pod względem technicznym stoją zupełnie na poziomie,** stale się ulepszając i modernizując. Tak np. gdy jeszcze przed dwoma — trzema laty chałupnictwo w miasteczkach podłódzkich pracowało na warunkach ręcznych, o**becnie niemal wszędzie tam, gdzie to było możliwe, wprowadzono produkcję mechaniczną.** Tak było np. z tkactwem jedwabniczem w Pabjanicach, tę samą ewolucję przechodzi obecnie, po wprowadzeniu elektryczności — Ksawerów. Zmieniane przez chałupników warsztaty ręczne wędrują do okolicznych włosek, gdzie **powstają nowe ośrodki produkcji chałupniczej,** jak obecnie np. w Chochle, Dobroniu itd. W ten sposób rozwija się samorzutny proces rozdrabniania się produkcji.

Sztuczna jego forma polega na tem, iż **właściciel fabryki wydzierżawia swe warsztaty pracującym u niego tkaczom, którzy stają się w ten sposób chałupnikami.** Taki wypadek zaszedł ostatnio w jednej z większych fabryk pabjanickich. Robotnicy-chałupnicy nadal pracują wspólnie na tej samej sali, nadal obsługują tę samą klientelę, ale **nie podlegają już w zasadzie obowiązkowi ubezpieczeń społecznych, umowa zbiorowa traci, oczywiście, swą moc.**

W przytoczonym wypadku wprawdzie sprawa ubezpieczeń nie jest jeszcze rozstrzygnięta, gdyż ubezpieczalnia nie chce uznać tej formy chałupnictwa, **nie zmienia to jednak niebezpieczeństwa jakie dla tkactwa łódzkiego powoduje ten tak szybki rozwój chałupnictwa,** wszystko jedno, naturalny, czy sztuczny. **Z chałupnikiem nie można konkurować, gdyż nie wyrówna szans konkurencyjnych żadna umowa zbiorowa,** która chałupników nie dotyczy. I to jest tu największą komplikacją zagadnienia wyrównania warunków pracy produkcji łódzkiej i prowincjonalnej. **A jednak problem ten musi być rozwiązany, w przeciwnym razie mniejszemu przemysłowi tkackiemu w Łodzi grozi zagłada.**

Targi Lewantyńskie—bronią wypadową handlu

na Bliski i Srodkowy Wschód.—Ich rozwój i znaczenie gospodarcze

Palestyna stoi obecnie pod znakiem nadchodzących VII. Targów Lewantyńskich, które odbędą się w Tel-Awiwie w **okresie 30. 4. 30. 5. 1936 r.** Palestyńskie Targi Lewantyńskie są jedyną tego rodzaju imprezą na całym Bliskim i Środkowym Wschodzie, która rozwijała się w ciągu 12 lat ze skromnej wystawy lokalnej w wielkie targi międzynarodowe organizowane co 2 lata.

Wielki krok naprzód w rozwoju Targów stanowiły zwłaszcza ostatnie Targi 1934 r. Brało w nich udział **32 państw zagranicznych z 2. 217 wystawcami,** wobec 23 państw azgranicznych i 821 wystawców, biorących udział w Targach Lewantyńskich 1932 r. Z Polski brało udział w Targach 1934 r. 227 wystawców (w 1932 r. — 47, w 1929 r. — 3). Pod tym względem **Polska zajęła czwarte miejsce poza Palestyną (644 wystawców),** Anglją (505) i Francją (346). **Wartość zawartych bezpośrednio tranzakcyj handlowych na Targach 1934 r. przekroczyła 500.000 ŁP.** (w 1932 r. — 175.000 ŁP.). Oprócz tranzakcyj bezpośrednich zawartych na miejscu, **powzięto szereg inicjatyw,** jak to zawieranie nowych umów handlowych, wyznaczenie przedstawicieli i t.p. Ilość zwiedzających wyniosła 600.000, w porównaniu z 285.000 w 1932 r. Targi zwiedziło wielu kupców z Egiptu, Syrji, Iraku, Persji, Turcji, Cypru, Adenu i Indyj, czyniąc **znaczne zamówienia u wystawców.**

Sukces Targów Lewantyńskich, które zdobyły sobie w ostatnich latach bardzo **poważne stanowisko w międzynarodowych sferach handlowych,** nie jest bynajmniej przypadkowym. Odzwierciadla on rozwój gospodarczy kraju, do którego płynie nieprzerwany prąd emigrantów, posiadających kapitał, doświadczenie i rozległe stosunki handlowe. Ogólna suma kapitału przywiezionego do Palestyny począwszy od końca wojny może być oszacowana na 70 milj. funtów palestyńskich. Napływ imigrantów i kapitałów wzrasta z roku na rok, dzięki czemu zwiększa się również stale chłonność rynku palestyńskiego.

Import palestyński, który wynosił w 1932 r. 7,8 milj. ŁP., wzrósł w 1933 r. do 11 milj. ŁP., w 1934 r. do 15 milj. ŁP., zaś w roku 1935 (w przybliżeniu) do 17,5 milj. ŁP.

Poza swojem znaczeniem jako rynku konsumcyjnego, **Palestyna w coraz większej mierze nabiera znaczenia pomostu dla handlu z całym Środkowym Wschodem,** t. j. obszarem, którego ludność wynosi 45 milj. i którego import w r. 1934 wynosił 80 milj. funtów. Charakter ośrodka dystrybucji towarów dla Bliskiego Wschodu nadaje Palestynie zarówno jej sytuacja gospodarcza, jak i **położenie geograficzne, które czyni z niej punkt węzłowy komunikacji z Bliskim i Środkowym Wschodem.** W tych warunkach międzynarodowe Targi Lewantyńskie stają się **nietylko środkiem propagandy towarów zagranicznych na rynku palestyńskim lecz również niejako bramą wypadową do tych wszystkich krajów Wschodu do których drogi komunikacyjne wiodą przez Palestynę.** Że tak jest oceniane ich znaczenie w sferach gospodarczych świata dowodzi szybki **rozwój Targów i wzrost zarówno liczby krajów, biorących w nich udział, jak i liczby wystawców.**

Tegoroczne Targi będą — jak już obecnie można sądzić — dalszym etapem tęgo rozwoju i przyniosą dalszy wzrost udziału wystawców. **Wystawę polską w ramach Targów organizuje, wzorem lat ubiegłych, Polsko-Palestyńska Izba Handlowa.**

Znaczna poprawa cen zboża

W ciągu ostatnich dni zwyżka wyniosła 50—100 punktów

Na krajowym rynku zbożowym po kilkutygodniowej tendencji zniżkowej, zwłaszcza dla żyta, zaznaczyła się w ostatnich dniach wyraźna zwyżka cen. Fachowcy zwyżkę tę tłumaczą zbliżającym się okresem świąt Wielkiej Nocy i związanem z tem większem zapotrzebowaniem ziarna na przemiał. Kupcy zbożowi liczą się poważnie ze wzrostem popytu na mąkę pszenną dla wypieku macy dla ludności żydowskiej.

Zwiększenie zapotrzebowania ziarna na przemiał i te nadzieje kupców zbożowych, przyczyniły się do znacznej poprawy cen pszenicy. Zwyżka cen pszenicy zaznaczyła się zarówno na giełdzie poznańskiej, krakowskiej, łódzkiej, jak i lubelskiej. Na giełdach zbożowych w Warszawie i Gdańsku ceny pszenicy pozostały wprawdzie bez zmiany, nastrój jednak wśród kupiectwa niewątpliwie przyczyni się do zwyżki cen i na tych giełdach.

Podnieść należy, że mocniejsza tendencja na pszenicę na rynkach krajowych jest nietylko wynikiem sezonowego wzrostu zwiększonego spożycia mąki pszennej w okresie świątecznym, ale w niemniejszym stopniu odbiciem mocniejszej tendencji dla pszenicy na rynkach światowych, a przedewszystkiem w Kanadzie, Argentynie i Rotterdamie.

Ceny żyta na międzynarodowych rynkach posiadają od dłuższego czasu tendencję mocniejszą. Na rynkach polskich w ostatnich tygodniach tendencja dla żyta była słaba, mimo zejścia tegorocznych cen poniżej poziomu cen zeszłorocznych. W ostatnich dniach jednak prawdopodobnie ze względów sezonowych, a mianowicie w związku z okresem nadchodzących świąt Wielkiej Nocy poprawiła się również tendencja dla żyta. Przoduje tu rynek w Równem. Żyto zdrożało w tych dniach na giełdzie poznańskiej, w Bydgoszczy, Katowicach i na rynku gdańskim.

Przeciętnie biorąc, ceny żyta i pszenicy w ostatnich dniach podniosły się o 50 do 100 punktów na korcu.

Ustawy i rozporządzenia

W Dzienniku Ustaw R. P. Nr. 19 z dnia 14 marca b. r. ogłoszono m. in. następujące

ROZPORZĄDZENIA

o charakterze gospodarczym:

rozp. ministra przemysłu i handlu z dnia 26-go lutego b. r. w porozumieniu z ministrami: rolnictwa i reform rolnych oraz spraw wewnętrznych — o powołaniu komisji nadzorczych nad obrotem zwierzętami gospodarskiemi i drobiem oraz nad hurtowym obrotem mięsa, tudzież nad organizacją targowisk (poz. 160);

rozp. ministra przemysłu i handlu z dnia 26-go lutego b. r. w porozumieniu z ministrami: sprzedaży zwierząt gospodarskich i mięsazzo rolnictwa i reform rolnych oraz spraw wewn. — o notowaniach cen i rejestracji umów sprzedaży zwierząt gospodarskich i mięsa (poz. 161);

rozp. ministra przemysłu i handlu z dnia 26-go lutego r. b. — o komisjach szacunkowych, powoływanych do ustalania przyrostu wartości majątku spółek z o.o. (poz. 162);

rozp. ministra skarbu ż dnia 2 marca b. r., wydane w porozumieniu z ministrem rolnictwa i reform rolnych — o zmianie rozporządzenia z dn. 30 maja 1933 r. w sprawie emisji I serji 3 proc. państwowej renty ziemskiej (poz. 163);

rozp. ministra skarbu z dn. 3 marca b. r. o zmianie taryfy na wyroby tytoniowe (poz. 164).

Cło na kapelusze w Anglji

Donoszą z Londynu, że z dniem 6 marca r. b. wprowadzone zostało **cło importowe od kapeluszy filcowych w wysokości 15 szylingów od tuzina.**

Z rynku pieniężnego

Na rynkach pieniężnych tendencja była wczoraj całkowicie utrzymana. Giełda warszawska nie zantowała w stosunku do soboty żadnych zmian kursowych. Funt 26.23, dolar (kabel) — 5.27 i trzy czwarte.

Bank Polski płacił wczoraj za funty 26.10, za dolary 5.24.

Na rynku łódzkim zniżkowała o 3 punkty marka niemiecka. Notowano ją po 1.41 w sprzedaży i 1.40 w kupnie. **Pozostałe notowania bez zmian.** Dolar — sprzedaż 5.27, kupno 5.25, dolar złoty 9.07 — 9.05, rubel złoty 4.85—4.80, funt 26.25 — 26.20.

Spośród papierów, nieco **słabszą tendencję miała dolarówka i łódzkie listy zastawne.** Dolarówkę notowano po 52.00 w żądaniu, 51.00 w płaceniu, 5 proc. L.Z. m. Łodzi z r. 1933—48.00 — 47.50. **Poż. stabilizacyjna bez zmiany** — 62.50 — 62.25.

Giełda pieniężna.

Na dzisiejszej zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była utrzymana, przy obrotach niewielkich. Notowano: Amsterdam 360.90, Bruksela 89.48, Londyn 26.23, wypłata telegraficzna na Nowy Jork 5.27,75, Oslo 131.75, Paryż 35.01, Praga 21.95, Zurych 173.30. W obrotach prywatnych: marka niemiecka 139.50, szyling austrjacki 99.25, korona czeska 19.20, frank francuski 35.01, frank szwajcarski 173.15, gulden gdański 99.55, liry włoskie 33.75, leje rumuńskie 2.97, pengö węgierskie 94.75, dinary jugosłowiańskie 10.75, łaty łotewskie 140, funty angielskie 26.27, funty palestyńskie 26.25, dolar gotówkowy 5.27,50, rubel złoty 4.82, dolar złoty 9.04, rubel srebrny 1.34, bilon 0.65, Bank Polski płacił za banknoty dolarowe 5.24. —

AKCJE. Na rynku akcyjnym tendencja była niejednolita. Jedynie bardzo mocno kształtował się kurs akcyj Banku Polskiego, któremi dokonano większych obrotów. Notowano: Bank Polski 96 (+200), Lilpopy 9, Modrzejów 4.50 (—10). Ostrowieckie 22, Starachowice 34. Ponadto zanotowano bez kuponu akcje Cukrowni „Ostrowite“, za który to kupon płacą 3 zł.

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów procentowych tendencja była słabsza, przy większych obrotach 4 i pół proc. ziemskiemi i 5 proc. Warszawy nowemi. Notowano: 4 proc. 51.75—51.85 (—20), 5 proc. konwers. 60.25, 5 proc. kolejowa 56.25 (—25), 6 proc. dolar. 73.50 (—50), 7 proc. stabil. 62.25—62.38—62.25 (—13), odcinki po 500 dol. 62.63, po 100 dol. 68.50, 4 i pół proc. l. z. ziemskie 44—44.25, 4 i pół proc. l. z. Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego w złotych w złocie 42—42.25 (+25), 5 proc. Warszawy nowe 53.50—54—53.75 (+12), 5 proc. Piotrkowa nowe 44.75 (—75). Drobne tranzakcje dokonane a nienotowane: 8 proc. dillonowska 90.63—90.75, za 7 proc. śląską żądano 69.25, za 7 proc. warszawską dolarową — 77.25. W obrotach pozagiełdowych: 3 proc. budowlana 27.25—27.35, 4 proc. inwest. 54.60.

Znaczny wzrost
uprawy bawełny w U. S. A.

Według obliczeń „Journal of Commerce“, tereny zajęte w Stanach Zjednoczonych w roku 1935/36 pod uprawę bawełny wynoszą 32,16 miljonów akrów, wobec 26.94 miljonów akrów, zajętych pod uprawę w okresie 1934/35.

Eksport łódzki w lutym

Wartość wywozu włókienniczego wzrosła zgórą o pół milj. zł.

Według danych delegatury łódzkiej Państwowego Instytutu Eksportowego, wywóz wyrobów włókienniczych z okręgu łódzkiego przedstawiał się w lutym r. b. następująco:

Tkaniny z jedwabiu sztucznego — 495 kg. za zł. 6.354, przędza wełniana zgrzebna barwiona i przędza wełniana czesankowa — 63.282 wartości zł. 654.264, tkaniny wełniane—8.438 kg. za zł. 104,762, tkaniny półwełniane — 269 kg. za zł. 1,181, dywany półwełniane — 32 kg. za 170, przędza bawełniana niebarwiona i przędza wigonjowa barwiona — 33,383 kg. wartości zł. 84,927, tkaniny bawełniane niebarwione 2,741 kg. za zł. 14.224, tkaniny bawełniane barwione — 83,788 kg. za złotych 264,680, tkaniny pluszowe i welwety bawełniane — 2.225 za zł. 27.249, materjały filcowe — 4,889 kg. za zł. 41,475, rękawiczki dziane bawełniane — 341 kg. za zł. 14.603, rękawiczki dziane z jedwabiu sztucznego — 6 kg. za zł. 300.—, pończochy wełniane — 253 kg. za zł. 1,575, wyroby dziane bawełniane z dodatkami i bez dodatków — 26.029 wartości zł. 93,589, bielizna — 2,102 kg. za zł. 17,424, płaszcze i palta wełniane, półwełniane i bawełniane — 350 kg. wartości zł. 2,409, odzież męska i dziecięca — 106,960 kg. wartości zł. 794,127, kolekcje — 8 kg. za zł. 21.—, obuwie gumowe — 727 kg. wartości zł. 2,996, stożki wełniane — 2,147 kg. za zł. 23,823, kapelusze wełniane — 212 kg. za zł. 8,125, berety wełniane — 5,226 kg. wartości zł. 67,595.

Ogółem więc w ciągu miesiąca lutego r. b. wywieziono z okręgu łódzkiego wyrobów włókienniczych 343,916 kg. wartości zł. 2,225,740, co w porównaniu z eksportem za m. styczeń r. b. wykazuje wzrost ilości wyeksportowanych kg. o 78,570 oraz wzrost wartości wywiezionych towarów o 573,013 zł..

Upadłości i układy

Syndyk ostateczny masy upadłości firmy **„Tkalnia mechaniczna wyrobów wełnianych Leopold Landsberg“** złożył sądowi sprawozdanie, z którego wynika, iż po uzyskaniu odnośnego wyciągu wykazu hipotecznego nieruchomości, położonej w Łodzi, przy ul. Moniuszki 7, będącej w połowie współwłasnością masy upadłości, skierował do komornika wniosek o sprzedaż z publicznej licytacji wspomnianej nieruchomości. Opis i oszacowanie przy udziale zaprzysiężonego odbyło sie w dniu 20 lutego b. r., zaś termin licytacji wyznaczony został już na dzień 22 kwietnia r. b.

Wobec upoważnienia syndyka przez wierzycieli do sprzedaży z wolnej ręki towarów, maszyn i sprzętów domowych, syndyk ogłosił o tem w pismach miejscowych i zażądał złożenia ofert, które będą rozpoznane przez sędziego komisarza.

Oferty na kupno towarów i sprzętów domowych sędzia już rozpoznał i oferty najbardziej dogodne dla masy zaakceptował.

Zupełna likwidacja masy upadłości będzie mogła nastąpić w końcu kwietnia r. b., t. j. po terminie licytacji nieruchomości.

Sąd na ostatniem posiedzeniu przyjął powyższe sprawozdanie do wiadomości i następne posiedzenie w tej sprawie wyznaczył na połowę maja 1936 r.

***

Na temże posiedzeniu sąd przyjął również do wiadomości sprawozdanie masy upadłości firmy **„Wiktor Weikert, fabryka wyrobów dzianych w Łodzi“** przy ul. Gdańskiej 91, z którego wynika, iż sędzia komisarz dopuścił upadłego do zawarcia układu oraz, że zebranie wierzycieli w przedmiocie rozpatrzenia propozycyj układowych zostało wyznaczone na dzień 21 marca 1936 r.

Jednocześnie sąd postanowił rozpoznać na posiedzeniu sądowem w końcu kwietnia r. b. sprawozdanie syndyka z działalności za cały okres trwania postępowania upadłościowego oraz odpowiednich wniosków sędziego komisarza i ew. protokułu zawarcia układu.

***

W dniu wczorajszym **Karol Neumiller**, prowadzący księgarnię i wypożyczalnię książek w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 61, za pośrednictwem swego pełnomocnika złożył do Sądu Handlowego podanie o ogłoszenie mu upadłości.

Firma powyższa, istniejąca od 1915 roku, dotkliwie odczuła zastój, jak w okresie kryzysu zaznaczył się w księgarstwie, ponadto poniosła duże straty na podręcznikach szkolnych wskutek częstych zmian oraz na dziełach prawniczych również wskutek zmian w naszem prawodawstwie.

Ponieważ ostatnio niektórzy wierzyciele firmy przystąpili do bezwzględnych egzekucyj, firma nie chcąc, by pozostali wierzyciele zostali poszkodowani, wystąpiła do Sądu Handlowego z wnioskiem o ogłoszenie upadłości.

Bilans, sporządzony na dzień 1 stycznia 1936 r. zamknięty jest sumą 44.040 zł., przyczem w aktywach — kasa — 1622 zł., książki i nuty — 23974 zł., dłużnicy — 6.860 zł., ruchomości (urządzenie) — 4000 zł. i niedobór — 7.582 zł.

Po stronie pasywów — wierzyciele z otwartego rachunku — 10.242 zł., akcepty — 26.488 zł., zaległe podatki — 5.864 zł., zaległe świadczenia socjalne — 1.445 zł.

Sąd w dniu wczorajszym ogłosił upadłość Karolowi Neumillerowi, wywołując jednocześnie wierzycieli upadłej firmy, aby zgłosili sędziemu komisarzowi swe wierzytelności do dnia 12-go kwietnia 1936 r.

GIEŁDA ŁÓDZKA.

Na wczorajszem zebraniu giełdowem w Łodzi notowano: dolary 5.275 — 5.27, dolarówka 52.50—52.00, pożyczka stabilizacyjna 62.25—62.00, Bank Polski 94.00—93.75, pożyczka konwersyjna 61.00—60.50. Sytuacja wyczekująca.

ŁÓDZKA GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na wczorajszem zebraniu łódzkiej giełdy zbożowo-towarowej notowano: żyto 14.00—14.25, pszenica 21.50—21.75, pszenica zbierana 21.25—21.50, owies jednolity 16.00—16.25, owies zbierany 15.50—16.00, jęczmień przemiałowy 14.75—15.00, jęczmień browarowy 15.00—16.00, mąka żytnia 1) 19.25—19.75, mąka żytnia 2) 21.00—22.00, mąka pszenna 33.50—35.50, otręby żytnie 10.25—10.50, otręby pszenne 11.50—11.75, otręby pszenne grube 12.00—12.25, rzepak 41.00—42.00, groch Victoria 27.00—30.00, makuch lniany 15.50—16.50, makuch rzepakowy 14.00—15.00, koniczyna czerwona 110.00—150.00, koniczyna biała 70.00—100.00, wyka 24.00—26.00, peluszka 23.00—25.00, siemie 37.00—39.00, seradela 21.00—23.00, ziemniaki 4.50—5.00, łubin niebieski 9.00—10.00, łubin żółty 11.00—12.00.

NOTOWANIA BAWEŁNY.

NOWY JORK. Loco 11.36, marzec 11.31, kwiecień 11.13, maj 10.94, czerwiec 10.78, lipiec 10.64, sierpień 10.54, wrzesień 10.44, październik 10.25, listopad 10.25, grudzień 10.25, styczeń 10.26.

NOWY ORLEAN. Loco 11.40, marzec 11.27, maj 10.87, lipiec 10.57, październik 10.19, grudzień 10.20, styczeń 10.21.

LIVERPOOL. Loco 6.28, marzec 5.98, kwiecień 5.93, maj 5.87, czerwiec 5.82, lipiec 5.77, sierpień 5.68, wrzesień 5.61, październik 5.53, listopad 5.49, grudzień 5.48, styczeń 5.48, luty 5.47, marzec 5.45, kwiecień 5.43, maj 5.41.
maj 8.66 3lik etaoin shrdlu cmfwyp abgk

EGIPSKA. Loco 9.27, marzec 8.84, maj 8.66, lipiec 8.49, październik 8.41, listopad 8.16, styczeń 8.03, luty 7.58.

UPPER. Loco 7.33, marzec 7.16, maj 7.15, lipiec 7.10, październik 6.79, listopad 6.57, styczeń 6.62, luty 6.62.

BREMA. Loco 13.45, maj 12.04, lipiec 11.95, październik 11.78, grudzień 11.80.

ALEKSANDRJA. Sakkelaridis. Marzec 15.67, maj 15.24, lipiec 14.91, listopad 14.64, styczeń 14.34.

W obliczu sądu

Przed sądem okręgowym odpowiadał wczoraj 38-letni Roman Witkowski, który w dniu 28 grudnia b. ciężko poranił nożem swą przyjaciółkę Marjannę Maciaszek, posądzając ją o zdradę.

Witkowski znany jest jako złodziej. **Sąd skazał go na 5 lat więzienia.**

* * *

Za fałszowanie kwitów, asygnat i t. p. druków, używanych w Banku Przemysłowców przy ul. Ewangelickiej i za próbę podjęcia w ten sposób z kasy banku pieniędzy — zostali skazani **Józef Saliński i Roman Szymczak na 8 miesięcy więzienia.**

* * *

W sądzie grodzkim odpowiadał za podszywanie się pod dr. Teofila Zborowskiego i propagowanie pewnych rzekomo leków — oszust Aleksander Mazurkiewicz, który pobierał zaliczki na leczenie i lekarstwa.

Mazurkiewicz skazany został na półtora roku więzienia. Z mocy amnestji sąd mu połowę kary darował.

Kronika radiowa

CO NADAJE ŁÓDŹ WE WTOREK?

We wtorek, dnia 17-go marca o godzinie 13.30 Łódź nadaje muzykę z płyt. Jest to audycja poświęcona muzyce węgierskiej.

O godz. 18.40 nadana zostanie z płyt Uwertura do op. „Marja“ Romana Stakowskiego.

O godz. 18.30 rozmowę z radjosłuchaczami p. t. „W marcu jak w garncu“ przeprowadzi dyr. Bohdan Pawłowicz.

O godz. 22.45 w ramach łódzkich minut literackich nadane zostaną utwory Antoniego Kasprowicza w recytacji Zofji Tymowskiej i Janusza Snaja.

ŁÓDŹ W HOŁDZIE GENERAŁOWI RYDZ- ŚMIGŁEMU“.

W dniu 18 marca przypadają imieniny Wodza Armji Polskiej Inspektora Sił Zbrojnych generała Rydz-Śmigłego. W wigilję imienin generała Polskie Radjo nadaje zbiorową audycję żołnierska., w której wezmą udział wszystkie stacje polskie.. Udział we fragmencie biorą artyści Teatru Miejskiego. Audycja nadana będzie o godz. 19.00 i trwać będzie do godz. 19.50.

Do akt Nr. Km. 459, 475 i 466/36.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. V-go ul. Cegielniana Nr. 10, zamieszkały w Łodzi na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 23 marca 1936 r. o godz. 11-ej w Łodzi, ul. Cegielniana Nr. 3 — odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: szafy biblioteki, 2 nocnych stolików, toaletki, szafy, kredensu, serwantki, stolika, oszacowanych na łączną sumę zł. 1280, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 3 marca 1936 r.

Komornik: (—) LEON WĄSOWSKI.

Sprawa F. „Tekafon" i inn. p-ko M. Gelade.

Sygnatura: V Km. 331/36.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 5-go **LEON WĄSOWSKI,** mający kancelarję w Łodzi przy ulicy **Narutowicza 10,** na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że dnia 24 marca 1936 r. od godz. 12-ej w Łodzi przy ul. Narutocza Nr. 96 odbędzie się w 1-ym terminie licytacja ruchomości, należących do Marka Fajna, składających się z stolika, 4 krzesełek, 3 foteli, biurka, szafy-biblioteki, dywanu, oszacowanych na łączną sumę zł. 900.—

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 7 marca 1936 r.

Komornik: (—) LEON WĄSOWSKI.

Do akt Nr. Km. 1962/35/VI.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 6-go zamieszkały w Łodzi, przy ul. Żwirki Nr. 26 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 24 marca 1936 r. od godz. 12-ej w Łodzi, ul. Południowa 52, u Abrama Dreznera odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: 29 szt. warsztatów t. zw. krosien tkackich do napędu mechanicznego oszacowanych na łączną sumę zł. 5850.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 24 lutego 1936 r.

Komornik:

(—) SOBOLEWSKI.

Do akt Nr. Km. 508/XI/36.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. XI-go zamieszkały w Łodzi, przy ulicy Lipowej Nr. 44 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 24 marca 1936 r. o godz. 14 w Łodzi, przy ulicy Zawadzkiej Nr. 16 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: kasy ogniotrwałej, biurka amerykańskiego, szafy sosnowej, maszyny do pisania, 2 biurek 2-drzwiowych, stołu i kontuaru, oszacowanych na łączną sumę zł. 890.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 6 marca 1936 r.

Komornik: (—) S. BEDNAREK.

Kupno i sprzedaż

MOTOCYKL HARLEY 1200 cm. sprzedamy niedrogo. Stan bardzo dobry. — Piotrkowska 104, muzeum, telef. 182.74. 20

PIANINO krzyżowe w dobrym stanie sprzedam. Oglądać godz. 11—5 Trębacka 3 m. 4 (róg Narutowicza).

SPRZEDAM tokarkę i fryzarkę stosowaną dla wyrobów pończoszniczych, Aleksandrów, Kościelna 40, H. Głowacki.

WÓZKI dziecięce po cenach fabrycznych poleca M. Jacobi, Piotrkowska 107, sklep w podwórzu.

Lokale

3 POKOJOWE mieszkaniowe w oficynie, wysoki parter od 1 kwietnia do wynajęcia. Centralne ogrzewanie, wszelkie wygody, dwa wejścia, Radwańska 25 u właściciela telef. 107-14.

FABRYKA SZEDOWA 1200 m² z transmisją w śródmieściu do wynajęcia. Tel. 127-74.

POKÓJ frontowy dwuokienny, wejście niekrępujące od zaraz do oddania, Południowa 11 m. 5, tel. 237-75.

ZŁ. 72 KWARTALNIE 1 pokój z kuchnią z wygodami,
ZŁ. 135 KWARTALNIE 2 pokoje z kuchnia,
3—4—5—6—7 **mieszkania**,
POKOJE umeblowane od zł. 20.—
„ZENIT", Piotrkowska 82, tel. 260-25.

Posady

POTRZEBNY pokój ładny, elegancko urządzony, w czystym domu, niekrępujący, z wszelkiemi wygodami, ewentualnie z utrzymaniem, dla kulturalnego pana. Oferty odpowiadające powyższym wymaganiom do Republiki, sub: „Kwiecień".

POSZUKUJĘ wykwalifikowanej wychowawczyni do dwoiga dzieci 5 i 8 lat. Gdańska 31-a m. 7.

100 ZŁ. WYNAGRODZENIA za wyrobienie mi posady biurowej. Pierwszorzędne referencje. Oferty sub: „Wyk. biuralistka".

PANIENKA władająca językiem polskim i niemieckim poszukuje posady do dzieci lub za pokojową. Piękna 67 u p. Woźniak.

Nauka i wychowanie

RUTYNOWANA nauczycielka muzyki (Moskiewskie Konserwatorjum) udziela lekcji gry fortepianowej oraz jęz. francuskiego po kilkuletnim pobycie w Paryżu. G. Hurwicz - Sztyllerowa Południowa 23, m. 9.

ANGIELSKIEGO konwersacji i literatury udziela rutynowany nauczyciel. Ul. Zawadzka nr. 21, m. 8-a, front, codziennie zastać od godz. 4—8 po poł.

ANGIELSKI, francuski gruntownie udzielam. Konwersacja, handlowa korespondencja. Zgłoszenia telef. 226-23 w godz. od 11—1 codziennie.

Rozmaite

DROBNE ogłoszenia w „Republice" są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedyńczy pokój, 3) sprzedać nieruchomość lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazyjnie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika — niechaj poda drobne ogłoszenie do „Republiki"

WSPÓLNIK z kapitałem 10.000 zł. do zaprowadzonego dobrze prosperującego interesu, poszukiwany. Oferty sub: „W. K. 49" do admin. „Republiki".

NINIEJSZYM odwołuje się wydane w w dniu 28 stycznia 1935 roku przez Notarjusza Szymona Tuleckiego w Łodzi repertorjum Nr. 95 upoważnienie do zarządzenia nieruchomością przy ulicy Wodnej 19 na imię Moszka Czośniaka przez Szlamę Gajzenberga Izaaka i Szlamę Braci Kagan.

ZAGINĄŁ względnie skradziony został w dniu 13-go marca pies rasy szczurnik, biały na łbie podpalany, wabi się „Dudek". Proszę o zawiadomienie IV Komisarjat P. P., względnie odprowadzić za wynagrodzeniem na ulicę Profesorską 17, B. Braun.

MASZYNISTKA przyjmuje przepisywanie na maszynie do domu. Ceny b. niskie Wiadomość tel. 101-11.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretarjat Redakcji 127-24. dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 136-44; sekretarjat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika": 68-148.

PRENUMERATA „REPUBLIKI"
w Łodzi zł. 4.—, za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłka pocztowa w Polsce zł. 5.—. „Republika" i „Express" w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7.— miesiecznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm X 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.
CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zareczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.—. Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje beda uwzgledniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniaja treści ogłoszenia nie upoważniaja do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawn. „Republika", Sp. z ogr. odp. Wacław Smólski. — Redaktor odp. Wacław Smólski. Druk „Republiki" w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.